RZGÓW

BEZPŁATNA GAZETA SAMORZĄDOWA

NASZA GMINA

BABICHY, BRONISIN DWORSKI, CZYŻEMINEK, STARA GADKA, GOSPODARZ, GRODZISKO, GUZEW, HUTA WISKICKA, KALINKO, KALINO, KONSTANTYNA, PRAWDA, ROMANÓW, RZGÓW, STAROWA GÓRA, TADZIN

UKAZUJE SIĘ OD KWIETNIA 1995

LUTY 2021 – NR 299

W BLASKU TRADYCJI

str. 7

str. 13

str. 9

Rzgów najlepszy w sieci Cittaslow!

Rzgów zajął I miejsce w rankingu 28 gmin w kraju, zrzeszonych w stowarzyszeniu międzynarodowym miast dobrego życia Cittaslow, pod względem potencjału społeczno-gospodarczego

Czytaj – str. 7

PODINSP. ROBERT KIESZEK ODCHODZI NA EMERYTURĘ

Szabla dla byłego rzgowskiego komendanta

str. 2

O „rządzichach” i nie tylko…

Rozmawiamy z dr **Urszulą Kicińską**, związaną z Kalinem autorką wielu artykułów i monografii historycznych na temat życia codziennego kobiety staropolskiej.

str. 8

Na sesji o bezpieczeństwie i zanieczyszczeniach

str. 2

Rozlicz PIT w gminie, w której mieszkasz!

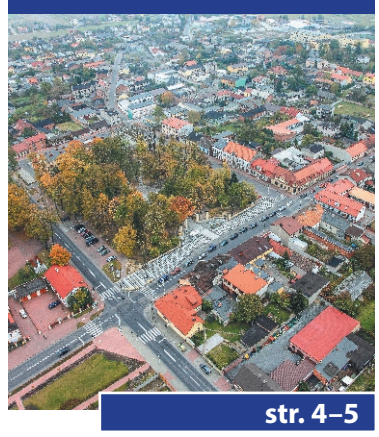

str. 4–5

Ostatnie pożegnanie Wiktora Szymczuka

str. 11

Przygotowania do nowego sezonu w Zawiszy

str. 15

PODINSPEKTOR ROBERT KIESZEK ODCHODZI NA EMERYTURĘ

Szabla dla komendanta

W piątek, 5 lutego 2021 r. burmistrz Rzgowa Mateusz Kamiński w imieniu swoim i Radosława Pełki, przewodniczącego Rady Miejskiej – wręczył pamiątkową szablę emerytowanemu szefowi policji w gminach Rzgów i Brójce. Szabla nosi wygrawerowany napis Bóg – Honor – Ojczyzna. Komendant Robert Kieszek zamierza odpoczywać rok po służbie. Potem planuje podjąć pracę jak przystało na młodego duchem emeryta.

Nadkom. Tomasz Konopka obecnie p.o. komendanta Komisariatu Policji w Rzgowie

Szef Komisariatu Policji w Rzgowie podinsp. Robert Kieszek po 30 latach służby w policji odchodzi na emeryturę. W trakcie służby ukończył studia magisterskie oficerskie w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Kariera zawodowa podinsp. Roberta Kieszka rozpoczęła się w 1990 roku, początkowo związany był z pionem patrolowo-interwencyjnym w KPP Brzeziny. Później, po kilku latach służył w pionie kryminalnym i w 2005 roku rozpoczął służbę w KMP w Łodzi, gdzie został kierownikiem sekcji kryminalnej.

Bogate doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje pozwoliły na mianowanie oficera na stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału Kryminalnego w 2008 roku w Komendzie Powiatowej Policji powiatu łódzkiego wschodniego. Od 2016 roku podinsp. Robert Kieszek został powołany na stanowisko komendanta Komisariatu Policji w Rzgowie, gdzie pełnił funkcję do 5 lutego 2021 roku.

Podczas 30 lat pracy w policji ukończył wiele kursów i szkoleń, zawsze wykazywał się wielkim zaangażowaniem, profesjonalizmem i stanowczością. Funkcjonariusze z komisariatu i komendy powiatowej złożyli podinspektorowi podziękowania za wieloletnią współpracę i życzenia zasłużonego odpoczynku i wszelkiej pomyślności. Obowiązki komendanta Komisariatu Policji w Rzgowie z dniem 6 lutego 2021 roku przejął nadkom. Tomasz Konopka, dotychczasowy kierownik Ogniwa ds. Kryminalnych.

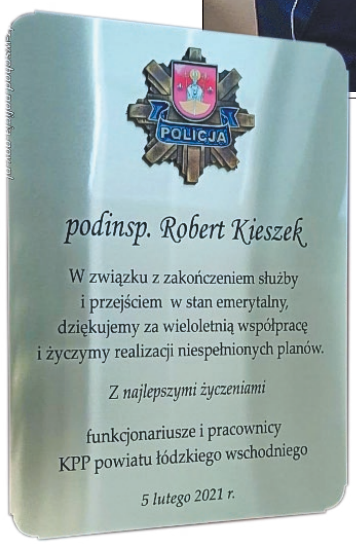

Nadkom. Tomasz Konopka już na posterunku

Nowy komendant Komisariatu Policji w Rzgowie nadkomisarz Tomasz Konopka ma 44 lata. Służbę rozpoczął 20 lutego 1996 roku w szeregach Oddziału Prewencji Policji w Łodzi, gdzie przebywał przez ponad 4 lata. 1 czerwca 2000 roku rozpoczął służbę w pionie kryminalnym. Został funkcjonariuszem Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego VI Komisariatu Komendy Miejskiej Policji w Łodzi.

Pracując w pionie kryminalnym, zdobywał doświadczenie, podnosił kwalifikacje zawodowe m.in. ukończył kurs specjalistyczny w zakresie zwalczania przestępczości korupcyjnej, dochodzeniowo-śledczej. W roku 2008 został oficerem policji w stopniu podkomisarza.

15 września 2016 roku rozpoczął pracę w Komisariacie Policji w Rzgowie obejmując stanowisko kierownika Ogniwa ds. Kryminalnych. Posiada bogate doświadczenie, umiejętność współpracy z zespołem. Z dniem 6 lutego 2021 roku powierzono mu obowiązki komendanta Komisariatu Policji w Rzgowie.

Nadkom. Tomasz Konopka jest wyróżniającym się funkcjonariuszem, laureatem wielu konkursów pionu kryminalnego. W roku 2018 zajął III miejsce w ogólnopolskim konkursie „Policjant Służby Kryminalnej" w kategorii najlepszy kierownik grupy. W życiu prywatnym największą pasją komendanta jest żeglarstwo.

Włodzimierz Kupisz

Podinspektor Robert Kieszek, emerytowany od lutego były komendant Komisariatu Policji w Rzgowie przysłał podziękowanie za współpracę ze rzgowskimi władzami oraz Radą Miejską o treści następującej

Rzgów, dnia 22 lutego 2021 r.

SZANOWNI PAŃSTWO,

W związku z moim przejściem w stan emerytalny i zakończeniem pełnienia funkcji Komendanta Komisariatu Policji w Rzgowie proszę przyjąć serdeczne podziękowania za udaną, życzliwą i efektywną współpracę. Blisko pięć lat spędzonych przeze mnie w Rzgowie, jako szefa lokalnej Policji, to dla mnie niezwykle cenny czas.

To czas bezcennych doświadczeń związanych z wnoszeniem osobistego wkładu na rzecz szeroko rozumianego bezpieczeństwa w podległym mi rejonie służbowym.

Dziękuję w szczególności za wsparcie finansowe rzgowskiej Policji oraz pomoc podczas realizacji wspólnych projektów profilaktycznych. Wraz z podziękowaniami pragnę przekazać wszystkim radnym, a także pracownikom Urzędu Miejskiego w Rzgowie życzenia wielu sukcesów, satysfakcji z wykonywanych obowiązków zawodowych oraz pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

podinsp. w st. sp. mgr Robert Kieszek

„RZGÓW" – NASZA GMINA" – Bezpłatna Gazeta Samorządowa ISSN 2451–3199

Adres Redakcji: Rzgów, pl. 500-lecia 22, pok. 6, tel. 42 214 12 10 wew. 129
Redaktor naczelny: Arkadiusz Grzegorczyk
Członkowie Kolegium Redakcyjnego: Klaudia Zaborowska-Gorzkiewicz, Danuta Szymczak, Stanisław Zaborowski
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Drukarnia w Łodzi, ul. Skorupki 17/19.
Skład: Agencja Wydawnicza PAJ-Press, www. pajpress.com.pl

Materiałów niezamówionych nie zwracamy.
Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

nakład 3700 egz.

Gmina Rzgów

O bezpieczeństwie i zanieczyszczeniach

Ostatnia XXXIII sesja Rady Miejskiej w Rzgowie, 24 lutego, była okazją do przedstawienia informacji o stanie bezpieczeństwa w gminie Rzgów. Zaprezentował ją nadkomisarz Tomasz Konopka, p.o. komendanta Komisariatu Policji w Rzgowie.

Wykrywalność przestępstw w styczniu 2021 r. na terenie gmin Rzgów i Brójce, strzeżonym przez nasz komisariat – wyniosła prawie 92%. W ciągu wspomnianego miesiąca popełniono 12 przestępstw. Wykryto sprawców 11 z tych przestępstw. Dwie trzecie tych przestępstw jest definiowanych jako najbardziej dokuczliwych dla społeczeństwa – kradzieże, kradzieże samochodu, a także uszkodzenie mienia. Na szczęście w styczniu nie odnotowano w tej kategorii kradzieży z włamaniem, bójki, pobicia, rozboju i uszkodzenia ciała.

Zatrzymano i przedstawiono zarzuty trojgu Rumunom. Kradli odzież i obuwie sportowe wartości 7 tys. zł w sklepach centrum handlowego. Łup w całości odzyskano. 28 stycznia prokurator wniósł akt oskarżenia. Funkcjonariusze ze Rzgowa i Łodzi zatrzymali dwóch sprawców licznych kradzieży z włamaniem, głównie do domów w budowie w Andrespolu, Bukowcu (gm. Brójce) i w gminie Rzgów. Odzyskano znaczną część łupów, głównie elektronarzędzi i sprzętu AGD. Trwają przygotowania do postawienia zarzutów podejrzanym w tych sprawach.

Kwestie bezpieczeństwa w gminie Rzgów radni rozszerzyli w dyskusji na temat bezkarności trucicieli powietrza. W naszym rejonie jest mało zakładów zanieczyszczających powietrze. Przekleństwem są „kopciuchy", w których spala się plastik, stare buty, laminowane elementy umeblowania, drewniane elementy przesiąknięte olejem itp. Jak zauważyli radni, zanieczyszczenie powietrza odczuwalne jest nawet pośród nowej zabudowy w Rzgowie przy ul. Sucharskiego. Natomiast najbardziej czyste powietrze jest na ul. Nasiennej w rejonie bloków.

Gmina w 2019 r. zakupiła czujniki do pomiaru jakości powietrza, a ich odczyty można na bieżąco śledzić na stronie **www.rzgow.pl**. Specjalnie przeszkolona urzędniczka udziela w ratuszu informacji, pomaga wypełnić wniosek oraz rozliczyć go w ramach programu „Czyste Powietrze", który polega na dofinansowywaniu przez państwo wymiany pieców na ekologiczne, termomodernizacji budynków, czy też wymiany stolarki okiennej.

Jak podkreślili radni, nie wystarczy już tylko edukować mieszkańców. Nastał czas karania za nieodpowiedni opał. W innych regionach, w akcję kontroli palenisk domowych angażuje się straż gminna. U nas nie ma takiej formacji, a jej powołanie jest przedsięwzięciem zbyt kosztownym. Pojawił się więc pomysł „wypożyczania" strażników na profilaktyczne kontrole „kopciuchów" od samorządu, który już posiada straż gminną.

Burmistrz Rzgowa **Mateusz Kamiński** poinformował jednak na sesji, że z punktu widzenia prawa nie ma takiej możliwości. Względnie tanim rozwiązaniem byłoby powołanie wspólnej straży gminnej dla kilku samorządów. Należy znaleźć partnerów, policzyć koszty. Na razie stanęło na pomyśle powołania doraźnej komisji ds. ochrony środowiska.

Policja ma prawo karać za zanieczyszczenia powietrza pochodzące z budynków mieszkalnych, ale tylko po zgłoszeniu na nr 112, a podczas patrolu interweniować w przypadkach dostrzeżenia wypalania śmieci np. na zapleczu firm. Takie same uprawnienia posiada oczywiście Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Problem polega na tym, że mieszkańcy niechętnie składają skargi na sąsiadów, bo nie zamierzają np. poświęcać czasu na stawianie się do sądu w charakterze świadków. Ludzie często nie zdają sobie sprawy, że alarmując w sprawie niecodziennych kłębów dymu mogą liczyć na anonimowość.

Włodzimierz Kupisz

Z OBRAD KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH RADY MIEJSKIEJ W RZGOWIE

Zdecydowane podejście do ochrony powietrza

Ostatnie posiedzenie Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Rzgowie (10 lutego) zdominowały problemy ochrony Środowiska. Inspektor Magda Górska z Urzędu Miejskiego przedstawiła radnym raport z czujników jakości powietrza za rok 2020. Przypomnieć należy, że na terenie gminy od 2018 oku zamontowanych 15 czujników. Monitorują całodobowo jakość powietrza. Wyniki na bieżąco można śledzić na stronie www.rzgow.pl w zakładce Stan jakości i poziom zanieczyszczenia powietrza bądź w aplikacji „airly" na telefonie.

Analizując dane z całego roku 2020 roku zauważyć można minimalną poprawę jakości powietrza w porównaniu do lat poprzednich. Największe problemy ze smogiem zauważalne są w miesiącach jesiennych i zimowych. W niektórych rejonach średniomiesięcznie normy dla pyłów PM10 i PM2,5 zostały dwukrotnie przekroczone. Najgorzej jest w Rzgowie na placu 500-lecia, w Starowej Górze na ul. Centralnej i ul. Szerokiej.

Jak słusznie zauważyła radna Anna Tumińska-Kubasa spowodowane jest to gęstą zabudową i wzmożonym ruchem samochodów. Radny Kordian Skalski zwrócił uwagę, że poprzednie zimy były dość łagodne, więc smog pochodzący z palenisk domowych był zdecydowanie mniejszy, a patrząc na dzisiejsze wskazania czujników – tej poprawy nie widać. Wszystko, niestety, powoduje mroźna, bezwietrzna pogoda. Mieszkańcy spalają większe ilości węgla, aby dogrzać swoje domy, co w konsekwencji widać w unoszącym się dymie z kominów. Radni jednogłośnie stwierdzili, że na edukację był już czas, a teraz są potrzebne bardziej radykalne kroki.

Drugim tematem był Gminny Program Niskoemisyjny. Ma on określić zadania, jakie gmina będzie realizować w walce ze smogiem, paleniem odpadami bądź słabej jakości węglem. Program określa, jak pomóc w termomodernizacji budynków, jak promować OZE, prowadzić edukację ekologiczną, przeprowadzać kontrole itd. Przedstawiono nowy obowiązek, jaki w tym roku został narzucony na samorządy, czyli zewidencjonowanie źródeł ogrzewania. Właściciele domów mają obowiązek udzielenia informacji o rodzaju posiadanego pieca – poprzez złożenie stosownej deklaracji, podobnie jak to miało miejsce w 2013 r. przy okazji „rewolucji śmieciowej".

Wprowadzanie centralnej ewidencji emisyjności budynków ruszy na początku II kwartału 2021 roku.

Radni stwierdzili, że wszelkie działania są jak najbardziej pożądane i trafne, jednak jeśli nie zostaną wprowadzone regulacje kontrolne, za 2–3 lata jakość powietrza będzie taka sama jak dziś albo nieznacznie lepsza. Radni Rafał Kluczyński, Kordian Skalski, Anna Tumińska-Kubasa i Kamila Kuźnicka jednogłośnie opowiedzieli się za tym, że należy w końcu – po kilku latach obserwacji – wprowadzić bardziej skuteczne kontrole. Nie mogą tego robić pracownicy urzędu, bo nie mają prawa nałożyć żadnej kary. Insp. Magdalena Górska, specjalista ochrony środowiska w UMR wspomniała, że burmistrz Mateusz Kamiński obecnie rozważa możliwość podpisania porozumienia z jedną z sąsiednich gmin/miast, w ramach którego na terenie naszej gminy zaczęłaby działać Straż Miejska.

Pomysł ten spotkał się z aprobatą. Zaproponowano, by temat ten został wywołany na najbliższej sesji oraz by wypowiedzieli się na ten temat wszyscy radni i przegłosowali uchwałę inicjującą takie porozumienie.

Ponadto omówiony został program „czyste powietrze", w ramach którego pracownicy urzędu pomagają mieszkańcom pozyskać środki na wymianę źródła ogrzewania czy też termomodernizację budynku.

Radni zasygnalizowali również potrzebę pozyskania środków zewnętrznych dla mieszkańców na montaż paneli fotowoltaicznych. Radny Rafał Kluczyński jednak zwrócił uwagę, że dotacje takie nie każdemu będą się opłacały i nie zawsze są efektywne. Radny Marek Bartoszewski podkreślił, że jest to inwestycja dla bogatych, bo dziś dofinansowanie w wysokości 5 tys. zł na instalację, która kosztuje kilkakrotnie więcej, jest tak naprawdę znikomą pomocą.

Magdalena Górska zasygnalizowała, że omawiany program jest pierwszym z czterech, nad którymi w tym roku będziemy pracować. Przed nami jest aktualizacja Programu Ochrony Środowiska, Planu Gospodarki Niskoemisyjnej oraz Planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe. Gminny Program Niskoemisyjny zostanie teraz przesłany do zaopiniowania do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz do sanepidu. Po otrzymaniu opinii, na marcowej sesji dokument zostanie poddany głosowaniu.

oprac. WK

BRONISIN DWORSKI

Będzie lepszy asfalt

Burmistrz Rzgowa Mateusz Kamiński podpisał umowę z wykonawcą na przebudowę ulicy Granitowej w Bronisinie Dworskim na odcinku 1406 metrów w kierunku Konstantyny. To pod względem wartościowym, jedna z najdroższych inwestycji drogowych w gminie Rzgów.

Z siedmiu oferentów na przetargu nieograniczonym, spółka Zakład Remontowo-Budowlany z Łodzi zaproponował najkorzystniejsze warunki i cenę 3 miliony 680 tysięcy złotych. Konkurenci żądali od ponad 5 do prawie 5 milionów złotych. Ze względu na koszty inwestycji, na XXXII sesji Rady Miejskiej zdecydowano przeznaczyć na przebudowę ul. Granitowej w tym roku pół miliona złotych, a w przyszłym zakończyć przedsięwzięcie do 30 listopada.

Inwestycja w trybie „zaprojektuj i wybuduj" zakłada wykonanie dokumentacji projektowej, co bierze na siebie wykonawca. Musi on uzyskać decyzje, opinie, pozwolenia, uzgodnienia i zatwierdzenia, jak również uzyskać decyzję zezwalającą na realizację inwestycji drogowej.

W zakresie budowlanym zlecenie obejmuje wykonanie nowej podbudowy jezdni, chodników, zjazdów z posesji. Drogę trzeba odwodnić poprzez budowę wpustów ulicznych i tzw. zarurowanie rowów odpływowych, jak również wykonanie przepustów pod wjazdami. Jak zapewnia burmistrz Mateusz Kamiński, istnieje możliwość dofinansowania inwestycji z budżetu państwa.

fot. archiwum (WK)

Pozbądź się azbestu nie tylko z dachu

Komisja Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Rzgowie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Regulaminu finansowania zadań z zakresu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Rzgów". Usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest wynika z konieczności realizacji „Krajowego Programu Oczyszczania Kraju z Azbestu na lata 2009–2032".

Projekt realizowany jest poprzez dofinansowanie kosztów usunięcia azbestu, w tym: demontaż azbestu, załadunek odpadu na terenie nieruchomości, transport i utylizacja odpadów niebezpiecznych. Podjęcie powyższej uchwały konieczne jest do kontynuacji działań, związanych z dofinansowywaniem usuwania azbestu i złożenia wniosku do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Mieszkańcy zainteresowani usunięciem azbestu z terenu swoich nieruchomości mogą składać wnioski w Urzędzie Miejskim w Rzgowie na parterze, w pokoju nr 7 do 31 marca br.

Magdalena Górska, UMR

ROZLICZ PIT W GMINIE, W KTÓREJ MIESZKASZ!

Rzgów: właściwy adres dla Twojego podatku

Wskazanie miejsca zamieszkania jest możliwe bez konieczności zmiany zameldowania, wymiany dokumentów i nie wymaga żadnych opłat. Wystarczy uaktualnić adres zamieszkania w rocznym zeznaniu podatkowym PIT. Wypełnienie tych formalności wystarczy, żeby 38,23% naszego podatku wróciło do budżetu gminy.

Miron Ossowski

W 2021 roku 38,23% z podatku dochodowego odprowadzanego do Urzędu Skarbowego przez osoby fizyczne deklarujące gminę Rzgów jako miejsce zamieszkania w rozliczeniach rocznych PIT, zasili budżet naszego samorządu. Dla porównania w 2017 roku była to kwota 14 milionów 861 tysięcy 965 złotych, w 2018 roku kwota 17 milionów 655 tysięcy 986 zł, w 2019 roku kwota 20 milionów 236 tysięcy 421 zł, a w 2020 roku była to kwota 20 milionów 23 tysiące 789 zł.

Odpowiednia polityka informacyjna i zastosowanie przyjaznych mieszkańcom rozwiązań pozwala samorządom pozyskać dodatkowe, znaczące przychody budżetowe – zależnie od wielkości jednostki – sięgające nawet kilkudziesięciu milionów złotych.

Meldunek a miejsce zamieszkania

Według ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, roczne PIT-y powinny być składane w urzędzie skarbowym według faktycznego miejsca zamieszkania podatników, a dokładnie – według miejsca zamieszkania w ostatnim dniu grudnia. Jeśli nie jesteś zameldowany w gminie Rzgów, ale mieszkasz na jej terenie, możesz swój podatek przekazać gminie wskazując ją w rozliczeniu PIT.

WAŻNE: Meldunek jest dla gminy bardzo istotny. Pozwala na oszacowanie dokładnej liczby mieszkańców, a tym samym ich potrzeb, planowanie obwodów szkolnych, przeprowadzanie wyborów, czy też pomaga uzyskać dodatkowe punkty przy rekrutacji dziecka do przedszkola i szkoły. To dlatego tak ważne jest, żebyśmy byli zameldowani i płacili podatki w tym miejscu, w którym rzeczywiście mieszkamy. To m. in. z tych pieniędzy możliwa jest później budowa dróg, utrzymywanie szkół i przedszkoli.

Na terenie gminy Rzgów jest zameldowanych ponad 10 tys. mieszkańców, jednak liczba osób zamieszkujących jest zdecydowanie większa. Jeśli mieszkasz na terenie gminy Rzgów, ale jesteś zameldowany w innym miejscu i nie wskazałeś w zeznaniu podatkowym, że chcesz by Twój podatek trafiał do budżetu gminy Rzgów to wspiera on rozwój innej miejscowości!

Kolumnę opracował (teksty i foto): Włodzimierz Kupisz

GUZEW

Minioczyszczalnia już działa

Z udziałem Zbigniewa Snelewskiego, kierownika Referatu Inwestycji w UM w Rzgowie oraz inspektora nadzoru Bogdana Błazińskiego odbył się odbiór techniczny małej oczyszczalni biologicznej dla przedszkola z oddziałem żłobkowym w Guzewie. Wszystko działa.

Obiekt jest niepozorny, ledwie widoczny spod grubej warstwy śniegu. Jego koszt nie przekroczył 70 tysięcy złotych. To obiekt o mniejszej przepustowości niż pracująca od kilku lat oczyszczalnia dla Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego. Obiekt dla przedszkola z oddziałem żłobkowym jest obliczony bowiem na obsługę około 80 osób.

– *Jest to rodzaj przydomowej oczyszczalni ścieków, która w eksploatacji jest nieporównywalnie bardziej komfortowa od szamba* – mówi inspektor nadzoru **Bogdan Błaziński**. – *Urządzenie działa pod warunkiem dostarczenia energii, a tylko na początku trzeba było wprowadzić do instalacji bakterie rozkładające ścieki. Te bakterie same się teraz będą mnożyć, więc instalacja jest w zasadzie bezobsługowa. Mniej więcej raz w roku będzie się wywozić osad technologiczny beczkowozem. Z oczyszczalni wypływa czysta woda, do której można by bez obaw wpuścić ryby.*

Minioczyszczalnia ze względu na obecność w pobliżu maluchów, będzie ogrodzona. Nowa instalacja w Guzewie wraz z pompą cieplną, zapewniającą ogrzewanie przedszkola ze żłobkiem – tworzą wyjątkowo proekologiczny system. Wykonawcą inwestycji była spółka Zielone Technologie z Łodzi. Okres gwarancji obiektu wynosi dwa lata.

Rada Programowa GOK

W czwartek, 28 stycznia burmistrz Mateusz Kamiński podpisał zarządzenie w sprawie powołania Rady Programowej Gminnego Ośrodka Kultury w Rzgowie. To kolegialny organ doradczy dyrektor GOK.

W kadencji Rady Programowej 2021–2023 Rada Miejska wskazała dwóch kandydatów – radnych **Przemysława Szczecha** oraz **Kordiana Skalskiego**. Pozostali członkowie to Krzysztof Marciniak – dyrektor artystyczny opery łódzkiej, właściciel Niepublicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Rzgowie, **Danuta Szymczak** – przewodnicząca KGW w gminie Rzgów oraz **Małgorzata Rózga**, zastępca burmistrza.

– *Bardzo się cieszę z merytorycznego wsparcia rady ze strony Krzysztofa Marciniaka, tenora, rozpoznawalnego artysty wielkiego formatu z wieloletnim doświadczeniem w instytucjach kultury* – mówi burmistrz **Mateusz Kamiński**.

Pierwsze spotkanie

8 lutego 2021 r. odbyło się pierwsze spotkanie Rady Programowej Gminnego Ośrodka Kultury w Rzgowie. Uczestnicy wybrali spośród siebie przewodniczącego i wiceprzewodniczącego.

W skład rady wchodzą:

- Krzysztof **Marciniak** – *przewodniczący rady*,
- Kordian **Skalski** – *zastępca przewodniczącego rady*,
- Małgorzata **Rózga** – *członek rady*,
- Danuta **Szymczak** – *członek rady*,
- Przemysław **Szczech** – *członek rady*.

Rada przyjęła regulamin pracy i określiła termin najbliższego spotkania na 12 kwietnia br. Zapoznała się także z programem tegorocznej działalności Domu Kultury. Uzgodniono, że na kolejnym posiedzeniu RP GOK zaopiniuje zorganizowanie lub odwołanie z powodów epidemicznych imprezy masowej, planowanej 28 sierpnia z okazji Dni Rzgowa z udziałem artystów, którzy mieli wystąpić w ubiegłym roku. Natomiast, 29 sierpnia odbędzie się w parku im. Adama Mickiewicza w Rzgowie piknik rodzinny.

Na zdj. dyrektor artystyczny opery łódzkiej tenor Krzysztof Marciniak, obecnie przewodniczący Rady Programowej GOK

W.Kupisz, fot. GOK

Od 28 lutego w GOK

Wstęp wolny!

FILMOWE NIEDZIELE

Z ogromną radością informujemy, iż od 28 lutego 2021 r. wznawiamy darmowe projekcje filmowe. W tym roku zapraszamy w niedziele o godz. 18.00. Pierwsza projekcja zaplanowana jest na **28 lutego**. Kolejne projekcje odbędą się w dniach **14**, **21** i **28 marca**.

Repertuar dostępny w ośrodku oraz pod numerem telefonu **42 214 13 12**. Wstęp wolny. Podczas wydarzenia obowiązywać będą zasady bezpieczeństwa, zgodnie z wytycznymi dla instytucji kultury związane z COVID-19. ❑

KULTURA W SIECI

Instruktorzy Gminnego Ośrodka Kultury w Rzgowie pracują już od pierwszych dni roku. Na bieżąco przygotowują dla uczestników sekcji warsztaty online. Spotkania te są doskonałą okazją do rozwijania swoich zainteresowań w domowym zaciszu.

Więcej bieżących informacji na stronie internetowej oraz profilu Facebook GOK. Zapraszamy!

Bezpłatny punkt konsultacyjny

WSPARCIE PSYCHOLOGICZNE

dla mieszkańców gminy Rzgów

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

w Rzgowie, ul. Literacka 2c

psycholog – Dorota Walas
środa 17.00–18.00
czwartek 15.00–16.30
e-mail: psycholog.punkt.konsultacja@gmail.com

specjalista terapii uzależnień – Dorota Strąkowska
poniedziałek 16.30–18.30, tel. 724 344 449

Aby uzyskać kontakt do psychologa lub specjalisty należy skontaktować się z sekretariatem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Koluszkach, oddział w Rzgowie.

Czynny codziennie w godz. od 8 do 15, tel. 503 924 115

Bal „roczkowy” w Guzewie

W poniedziałek, 1 lutego 2021 roku odbył się w Żłobku Gminnym w Guzewie bal karnawałowy, połączony z imprezą z okazji pierwszej rocznicy otwarcia placówki dla maluszków. Od samego rana pojawiały się w żłobku wróżki, piraci, pająk, biedronka, a nawet Myszka Miki.

Fantazja rodziców w tworzeniu strojów karnawałowych dla dzieci była ogromna. Również żłobkowe opiekunki przygotowały dla siebie przebrania. No i co ważne – odwiedził nas miły gość: wiceburmistrz Małgorzata Rózga, która bawiła się wspólnie z dziećmi oraz przygotowała dla nich pyszną niespodziankę – tort!

Dzień był pełen wrażeń – muzyka, zabawy i śpiew. Dzieci zaprezentowały piosenki – pokazywanki, tańczyły do repertuaru muzyki dziecięcej, bawiły się z wykorzystaniem chusty animacyjnej, a także szukały ukrytych grzechotek w basenie z piłkami. Dzieci z oddziału przedszkolnego Kornelki przygotowały dla naszych maluszków piosenki oraz wierszyki. Niestety w związku z obecną sytuacja epidemiczną nie mogły zaprezentować się osobiście Tuptusiom. Panie przekazały urocze zdjęcia przedszkolaków podczas występu oraz laurki. **Monika Walaszczyk**

Trwa rekrutacja przedszkolaków

Do 15 marca 2021 r. potrwa rekrutacja do Przedszkola Publicznego w Rzgowie oraz Punktu Przedszkolnego w Guzewie na rok 2021/2022. Dokumenty niezbędne do postępowania rekrutacyjnego znajdują się na stronie www.pprzgow.wikom.pl w zakładce „rekrutacja” oraz w Przedszkolu Publicznym w Rzgowie. W razie pytań prosimy o kontakt pod numerami telefonów: 42 214 14 39 lub 575 367 146.

Mariola Mikołajczyk
Dyrektor Przedszkola Publicznego w Rzgowie

Z okazji Dnia Kobiet Dom Kultury w Rzgowie przygotował wyjątkowe wydarzenie. 7 marca o godz. 18.00 odbędzie się koncert operetkowy „Brunetki, Blondynki… całować chcę”. Na scenie GOK w Rzgowie wystąpią znamienici artyści Teatru Wielkiego w Łodzi: Patrycja Krzeszowska-Kubit – sopran, Krzysztof Marciniak – tenor, Rafał Pikała – bas oraz Marcin Werner – pianista. W programie zaprezentowane zostaną najwspanialsze aria muzyki operetkowej – „Wielka sława to żart”, „Usta milczą, dusza śpiewa” czy „O sole mio”. Zapraszamy na muzyczną podróż do krainy walca i czardasza! Podczas występu obowiązywać będą zasady bezpieczeństwa sanitarnego.

O historii kobiet i nauce w ratuszu

Na zaproszenie władz samorządowych 4 lutego dr Urszula Kicińska w rzgowskim ratuszu gościła, związana z naszym Kalinem. To jedna ze współczesnych, wielkich osobowości, związanych z gminą Rzgów. W spotkaniu wzięli udział: burmistrz Mateusz Kamiński, zastępca burmistrza Małgorzata Rózga oraz Anna Malinowska – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Rzgowie.

Dr nauk humanistycznych **Urszula Kicińska** przekazała samorządowcom swoją najnowszą monografię naukową pt. „W tym osierocony stanie Pozycja wdowy w społeczeństwie szlacheckim w Rzeczypospolitej (od schyłku XVII w. do poł. XVIII w). Książkę wydało Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Autorka jest adiunktem w Katedrze Historii Nowożytnej.

Dr Kicińska uważana jest za specjalistkę z zakresu przeżyć staropolskich kobiet. Interesuje ją życie codzienne i kultura materialna, rodzina staropolska, aktywność społeczna i gospodarcza wdów – właścicielek i administratorek dóbr, a także ich relacje ze służbą oraz poddanymi, szeroko rozumiane życie towarzyskie, pobożność wdów, współpraca z zakonami i duchowieństwem diecezjalnym, jak również działalność dobroczynna.

Gdy tylko zelżeją przepisy związane w pandemią, dr Kicińska zapewne zostanie zaproszona na spotkanie do naszej biblioteki. **WK**

Obszerny wywiad z dr Urszulą Kicińską prezentujemy na s. 8

Rzgów najlepszy w sieci Cittaslow!

Rzgów zajął I miejsce w rankingu 28 miast w kraju, zrzeszonych w stowarzyszeniu międzynarodowym Cittaslow pod względem potencjału społeczno-gospodarczego. Dane te pochodzą z najnowszej książki Elizy Farelnik, Agnieszki Stanowickiej i Wioletty Wierzbickiej pt. „Cittaslow – model rozwoju i współpracy małych miast". Pozycja ta ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

W monografii czytamy, że Rzgów charakteryzuje się najwyższą liczba pracujących, przypadających na 1000 mieszkańców – 745 wobec średniej wynoszącej 246. Na 1000 mieszkańców Rzgowa przypada aż 212 podmiotów gospodarczych prywatnych, podczas gdy średnia dla wszystkich miast sieci Cittaslow wynosi 93 podmioty.

Najczęściej wskazywaną płaszczyzną współpracy między miastami Cittaslow jest promocja miasta. Ich władze podejmują wysiłek zmierzający do zwiększenia rozpoznawalności poszczególnych miast, jak i całej sieci. Inicjatywy promocyjne są podejmowane pod wspólnym logo pomarańczowego ślimaka i przyjmują bardzo różną formę.

Ranking oraz grupowanie miast Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow pod względem poziomu potencjału społeczno-gospodarczego

Pozycja w rankingu	Miasto	Wartość syntetycznego wskaźnika potencjału społeczno-gospodarczego	Grupa miast
1	Rzgów	0,718	bardzo wysoki potencjał $s_i \geq 0,481$
2	Lubawa	0,482	
3	Murowana Goślina	0,473	wysoki potencjał $0,481 > s_i > 0,410$
4	Nowy Dwór Gdański	0,468	
5	Biskupiec	0,456	
6	Nidzica	0,426	
7	Działdowo	0,423	
8	Pasym	0,423	
9	Lidzbark	0,411	
10	Lidzbark Warmiński	0,411	
11	Olsztynek	0,403	
12	Barczewo	0,402	
13	Głubczyce	0,402	

Przynależność do stowarzyszenia nakłada na miasta deklarację ciągłego rozwoju poprzez realizację inicjatyw, poprawiających jakość życia mieszkańców, ale jednocześnie daje znakomite możliwości pokazania swoich walorów, aktywności i możliwości.

Idea Cittaslow, miast dobrego życia, pojawiła się we Włoszech w 1999 roku, gdy cztery włoskie miasta zrzeszyły się, aby propagować kulturę życia spokojnego i przyjaznego środowisku. Do stowarzyszenia należą miasta o liczbie mieszkańców poniżej 50 tysięcy, prowadzące politykę zorientowaną na wspieranie ochrony przyrody, różnorodności kulturalnej, polepszenie kontaktów międzyludzkich, ułatwienie i uprzyjemnienie życia. Promuje się

lokalną wytwórczość, rzemiosło i produkty spożywcze. Miasta rozwijają się dzięki wykorzystaniu ich naturalnego położenia.

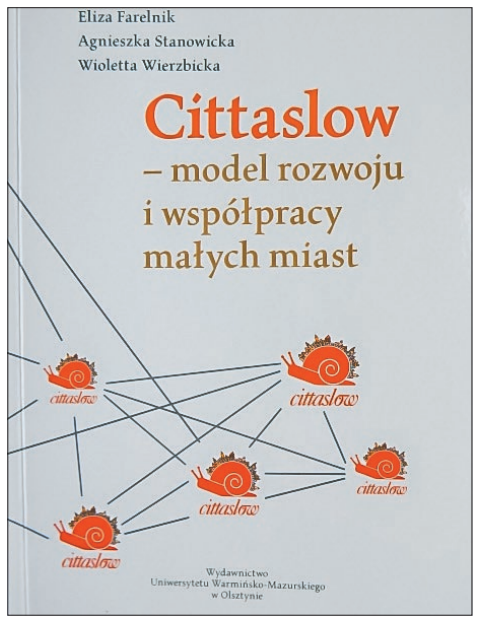

U podstaw przynależności do sieci leży przekonanie, że niespieszne życie, inwestowanie, praca czy wychowywanie dzieci sprzyjają efektywności i kreatywności, zaś szybkie tempo, chaotyczność i pośpiech powodują frustrację, która prowadzi do nieskuteczności i błędów. Brak czasu na refleksję i wypoczynek są dla psychiki zgubne, stąd idea „zwolnienia" tempa życia, czemu sprzyja specyfika mniejszego miasta, które prowadzi politykę zrównoważonego życia, przyjazną mieszkańcom.

Cittaslow liczy kilkadziesiąt miast z całego świata. Polska zajmuje w sieci znamienite drugie miejsce, jeśli chodzi o liczbę włączonych miast (28). Jednym z nich od 2017 r. jest Rzgów, pozytywnie oceniony pod względem infrastruktury, polityki społecznej, tkanki miejskiej, gościnności, realizacji partnerstwa z gminami zagranicznymi i przemyślanego rozwoju.

oprac. Włodzimierz Kupisz

Rozświetlony wagon historii...

Ekipa z MPK podłączyła oświetlenie kabiny, a także światła pozycyjne tylne i przednie muzealnego wagonu tramwajowego 42 przy skateparku w Rzgowie. Jak poinformował Włodzimierz Kaczmarek, starszy specjalista ds. mienia komunalnego i energetyki Urzędu Miejskiego w Rzgowie, iluminacja pojazdu w godzinach wieczorno-nocnych jest uruchamiana czujnikiem zmierzchowym, czyli fotokomórką.

Podświetlenie przygotowywanej do wyposażenia tramwajowej izby muzealnej daje po zmierzchu niesamowity efekt w połączeniu ze śniegiem w blasku rzęsistego oświetlenia ulicznego i zabytkowego kościoła pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika. Jak zapewnia inspektor **Włodzimierz Kaczmarek**, iluminacja tramwaju 42 została wykonana bezpłatnie dzięki dobrej współpracy rzgowskiego samorządu z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym w Łodzi.

Najbliższe miesiące to czas kompletowania eksponatów. Pierwsze pamiątki już jesienią zeszłego roku podarował **Michał Cybulski**, mieszkaniec gminy Tuszyn: cztery stare bilety tramwajowe MPK oraz modlitewnik z 1933 roku. Trzy z ofiarowanych biletów są strefowe, czwarty dziurkowany o nominale 50 groszy z lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Na bilecie strefowym, na schemacie linii tramwajowej widnieje historyczna nazwa placu Leonarda, który potem został przemianowany na plac Niepodległości w Łodzi.

Emerytowany motorniczy ze Rzgowa obiecał przekazać tramwajowej izbie muzealnej służbowy mundur oraz inne pamiątki. Dla wyeksponowania munduru potrzebny będzie manekin. Na razie okazało się, że typowy manekin do prezentowania mody nie nadaje się – trzeba wykonać bardziej elastyczny manekin, który musi dać zwiedzającym złudzenie żywego człowieka w kabinie motorniczego.

– *Prosimy mieszkańców o udostępnienie w celu skopiowania – amatorskich filmów pokazujących tramwaj 42, jego zdjęć z dawnych czasów, biletów, migawek i innych pamiątek, także związanych ogólnie z komunikacją na terenie gminy Rzgów* – prosi **W. Kaczmarek**. – *Proszę zgłaszać się do mnie do Urzędu Miejskiego, pokój nr 11 na parterze. Najlepiej wcześniej umówić się pod numerem telefonu: 42 214 12 33.*

W. Kaczmarek przytacza chętnie anegdotę o kobiecie po raz pierwszy korzystającej z parkingu przy skateparku. Uznała ona muzealny wagon 42 za współczesny tramwaj wyjeżdżający z krańcówki. Ponieważ tramwaj ma w takiej sytuacji pierwszeństwo wyjazdu, czekała dłuższą chwilę, gdy ktoś jej wreszcie podpowiedział, że ten tramwaj już nigdzie nie pojedzie…

Włodzimierz Kupisz
fot. Włodzimierz Kaczmarek

Pisze nie tylko o... „rządzichach”

Rozmawiamy z dr Urszulą Kicińską, autorką licznych artykułów i kilku monografii historycznych na temat życia codziennego kobiety staropolskiej. Autorka pracuje w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, jest adiunktem w Katedrze Historii Nowożytnej. Pochodzi z Limanowej w Małopolsce. Na studiach poznała Rafała Kicińskiego z Kalina. Pobrali się w 2010 r. a w 2014 r. w Dzień Mamy na świat przyszła córeczka Jana.

Dobrze poznała Pani naszą gminę?

– Dzięki mężowi poznałam zarówno Kalino, jak i Rzgów oraz jego okolice. Lubię zacisze Kalina i chętnie do niego wracam. Teraz zaś, pracując zdalnie, przebywam tutaj bezustannie od niemalże roku. Wydaje mi się, że znam Rzgów, a przynajmniej mam swoje ulubione miejsca. Chętnie robię zakupy w warzywniaku u pani Dorotki, w piekarni ***Brzozowskich*** *oraz w cukierni* ***Nicińskich****. Znam też okolice Kalina, gdyż przemierzam je na rowerze podczas rodzinnych wypraw rowerowych, czy też długich spacerów z psem.*

Wiem gdzie znajduje się Szlak Napoleoński oraz cmentarz niemiecki w Kalinie. Znam ponadto historie związane z osadnictwem niemieckim w tej wsi. Na naszej posesji mieściła się niemiecka szkoła podstawowa. W Kalinie otaczam się wspaniałymi ludźmi, z którymi lubię przebywać i którzy są mi bardzo życzliwi. Chętnie uczestniczę w imprezach zorganizowanych dla mieszkańców Kalina przez Koło Gospodyń Wiejskich oraz Ochotniczą Straż Pożarną. Uważam, że mają one ważne znaczenie integracyjne.

Na jakiej problematyce Pani skupia się w pracy naukowej?

– Moje artykuły i książki traktują przede wszystkim o kobietach z przełomu XVII i XVIII wieku. Znam wiele przykładów niezwykle zaradnych i przedsiębiorczych dam tego okresu. Na uwagę zasługuje m.in. ***Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska*** *(zm. 1726), zwana „królową bez korony” i „rządzichą oleszycką”, która zasłużyła sobie na te tytuły dzięki swej zawziętości, sprytowi oraz niebywałej inteligencji. „Trzęsła” ona znaczną częścią ówczesnej Rzeczypospolitej. Jest ona także doskonałym przykładem kobiety utalentowanej niemalże na każdej płaszczyźnie. Znakomicie zarządzała sztabem swych urzędników folwarcznych. Pomimo rozlicznych obowiązków, miała też czas na rozwijanie swych pasji: myślistwa i hodowli koni, które kochała miłością szczerą i oddaną. Jedynym dzieckiem wspomnianej Elżbiety – była* ***Maria Zofia późniejsza Denhoffowa****, a następnie Czartoryska. Ta zaś została przez matkę znakomicie wykształcona, gdyż przyjmuje się, że już w wieku czterech lat władała trzema językami obcymi. A nadmierny rozwój dziewczynki wręcz niepokoił jej matkę. Czy to prawda? Trudno nam zweryfikować, wiadomo jedynie, że w dorosłym życiu Marii Zofii zabrakło rzutkości matki i żyła wpierw w jej cieniu, później zaś jej talent przyćmiła sława jej drugiego męża* ***Augusta Czartoryskiego****.*

W swoich badaniach wraca Pani często do kontaktów swoich bohaterek z Kościołem, a dokładniej do kwestii opieki owych dobrodziejek nad duchownymi świeckimi i zakonnymi.

– Tak. Wątek ten zwany w nauce – działalnością kolatorską, koncentruje się na stosunkach, jakie miały miejsce pomiędzy daną patronką, a znajdującymi się pod jej opieką osobami duchownymi. Jedną z takich postaci była ***Anna Franciszka z Gnińskich Zamoyska*** *(zm. 1704), podskarbina wielka koronna, która utrzymywała świetne kontakty zarówno z duchownymi katolickimi, jak i prawosławnymi i unickimi. Dama ta uchodzi za dobroduszną i szczodrą ofiarodawczynię. Wspierała nie tylko istniejące kościoły, cerkwie i zakony, ale fundowała nowe świątynie i kompleksy, wyposażając je w obrazy, naczynia i szaty liturgiczne. W zakres wspomnianej działalności wchodziła także opieka nad ubogimi i chorymi w ramach szeroko pojętej działalności dobroczynnej.*

Podejmuje Pani temat owdowiałych magnatek, które potrafiły zrekompensować dzieciom brak ojca. Która z tych kobiet dawała najlepszy przykład?

– Analizowałam udział wdów w wychowaniu swych dzieci i pasierbów, pochodzących z poprzednich związków ich kolejnych mężów. Tutaj na uwagę zasługuje przede wszystkim, kobieta szczególnie mi bliska, czyli ***Marianna Konstancja z Potockich Szczukowa*** *(zm. 1723). Wzięła na siebie trud wychowania dwóch, nieco niesfornych synów, organizując dla nich podróż po Europie. Owa podróż co rusz przerywana była przez szalejącą w pierwszej dekadzie XVIII wieku zarazę.*

No, właśnie, jak to bywało w ówczesnych wiekach z medycyną?

– W swych rozważaniach naukowych na temat zdrowia i dbania o nie, pomocne okazują się przede wszystkim staropolskie zielniki, będące skarbnicą wiedzy o ówczesnych schorzeniach i metodach ich leczenia za pomocą ziół, wódek, naparów, syropów, czy też szlachetnych metali i kamieni. Temat ten jest niezwykle ciekawy, gdyż analizuję go także pod kątem płodności i bezpłodności ówczesnych ludzi, i stosunku do posiadania, bądź braku dzieci w rodzinach staropolskich. Mówiąc o chorobach nie wolno zapominać o tym, że ówczesna medycyna oparta była przede wszystkim na wiedzy i doświadczeniu zielarek i znachorek, gdyż dostęp do wykształconych lekarzy był mocno ograniczony nawet dla przedstawicieli magnaterii i bogatej szlachty.

Badając problematykę ówczesnych – na ogół trudnych do wyleczenia chorób – nasuwa się od razu pytanie o stosunek wobec śmierci.

– Śmierć w duchowości barokowej i mentalności ludzi tamtego okresu odgrywała znaczące miejsce. Życie ziemskie postrzegane było w tym czasie jako wędrówka, która bezsprzecznie doprowadzić miała do jednego celu, czyli śmierci. Stąd rozważaniom o niej podporządkowano właściwie całe życie ludzkie, starając się przypominać o kresie życia niemalże na każdym kroku. Tworzono specjalne kazania o śmierci, ćwiczono się w umieraniu, zachęcano do wstępowania w szeregi bractw religijnych, które miały na celu wypraszanie dobrej i spokojnej śmierci. Ta zaś, jak wówczas uważano, nie była nagła, a raczej poprzedzała ją długoletnia choroba, dająca szansę na – poprawę swego zachowania oraz żałowanie i zadośćuczynienie za popełnione w życiu błędy, spisanie testamentu, pojednanie się z bliskimi oraz przyjęcie sakramentów świętych.

Czy śmierć członka rodziny powodowała jej trwały rozpad bez względu na to, czy dotyczyła ona któregoś z małżonków czy też dziecka?

– Stosunek do dziecka w epoce nowożytnej był nieco inny, niż obecnie. Nie wolno jednak zapominać, że dzieci kochano bardzo mocno. W przypadku śmierci męża, kobieta wchodziła w okres wdowieństwa i to jak radziła sobie w tym stanie, tak naprawdę zależało od majątku, który zostawił jej zmarły mąż oraz od jej charakteru. Wskazać można wiele znanych i zacnych wdów, które znakomicie odnalazły się w rodzinie i społeczeństwie po śmierci swych małżonków. Do wyjątkowo zaradnych należała – ***Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa*** *(zm. 1746), kanclerzyna wielka litewska, która zajmowała się pomnażaniem rodzinnego majątku, trudniąc się rolnictwem i przemysłem, posiadając nie tylko rozliczne majątki ziemskie, ale także kilka manufaktur (np. szkła).*

Jakie były relacje poddanych z wdową?

– Za wszelakimi sukcesami danej kobiety stały nie tylko koneksje i pozycja jej zmarłego męża, ale także poddani, którzy w zamian za lojalność i dobrą służbę, liczyć mogli na wsparcie i uznanie ze strony swych dobrodziejek. Tak właśnie postępowała wspomniana Anna Katarzyna Radziwiłłowa, u której na służbie znajdowało się ponad sto osób. Księżna Radziwiłłowa słynęła z tego, że dobrze i sprawiedliwie traktowała swych poddanych, sowicie im płacąc i obdarowując ich licznymi dobrami materialnymi.

W jakie najważniejsze wydarzenia obfitowało życie codzienne w rodzinach staropolskich?

– Rytm świąt narzucał przede wszystkim kalendarz liturgiczny, który dzielił rok na dwa istotne okresy – Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy. W przypadku świąt o charakterze prywatnym do najważniejszych należały – chrzty, śluby oraz pogrzeby. Szczególnie, ostatnie z wymienionych celebr, miały wyjątkowo uroczysty charakter. Pogrzeb był bowiem wydarzeniem parateatralnym, podczas którego scenę stanowił odpowiednio przystrojony kościół, aktorami zaś był zmarły spoczywający na katafalku oraz ludzie, biorący udział w tej uroczystości.

Zdarzało się, a miało to miejsce przede wszystkim podczas pogrzebów żołnierskich, że do kościoła na koniu wjeżdżał tzw. archimimus. To aktor przebrany za zmarłego w pełnym uzbrojeniu. Dochodząc na koniu do katafalku – ostentacyjnie z niego spadał. Scena ta miała symboliczny wydźwięk, jednakże niejednokrotnie prowadziła do spłoszenia się konia, który tratował, a nawet zabijał zgromadzone na uroczystości osoby. Ważną rolę w tym wydarzeniu odgrywał również kaznodzieja, który zajmował się wygłoszeniem mowy funeralnej, przygotowanej specjalnie tak, by przede wszystkim wychwalić zasługi i cnoty zmarłego.

Dziękuję za rozmowę.

Włodzimierz Kupisz

Włodzimierz Kaczmarek, pracownik magistratu oraz opiekun miejsc pamięci znalazł w archiwum w podziemiach rzgowskiego ratusza niedokończoną kronikę gminy Rzgów. Obejmuje zapiski z lat 1973–1989 oraz 20 fotografii luzem z tamtego okresu, najwięcej z dożynek w Czyżeminku. Kronika i fotografie będą z pewnością wykorzystane w ekspozycji izby pamięci linii tramwajowej „42" i dziejów gminy Rzgów, która będzie mieściła się w starym wagonie.

Kronika odnaleziona w archiwum

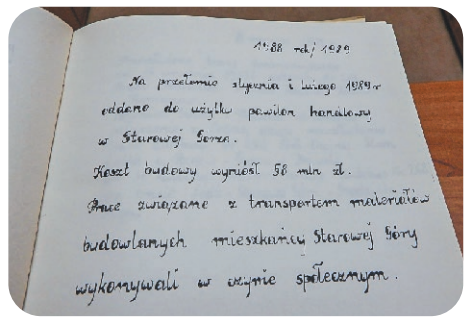

✶ Najstarsza część kroniki odwołuje się do okresu, gdy działało państwowe gospodarstwo ogrodnicze w Gospodarzu, 8-klasowe szkoły w Rzgowie, Kalinie i Guzewie oraz 4-klasowe w Bronisinie, Kalinku, Romanowie i Starej Gadce. W Kalinie prowadzona była 2-letnia szkoła przysposobienia rolniczego W owym czasie jedyne przedszkole mieściło się u felicjanek w Rzgowie. W gminie działały dwie placówki kultury: klubokawiarnie przedsiębiorstwa „Ruch" w Kalinie i Kalinku.

✶ W roku 1973 gmina Rzgów przystąpiła do konkursu w higienizacji wsi. Władze państwa przyznały I miejsce i nagrodę w wysokości 100 tys. zł na poprawę estetyki Rzgowa, w szczególności terenu wokół placu 500-lecia. Za te pieniądze pomalowano elewacje domów i „poprawiono" chodniki, cokolwiek to znaczyło…

✶ W 1974 r. lecznica weterynaryjna przeniesiona została z budynku przy pl. 500-lecia do tzw. agronomówki przy ul. Letniskowej 5. Po remoncie zaadaptowano budynek po lecznicy na klubokawiarnię Ruchu – Pabianice i na salę konferencyjną. W następnym roku zaczął działać tutaj Ośrodek Propagandy i Kultury.

✶ Rok 1976 przyniósł likwidację podstawówki w Romanowie. Uczniów dowożono do SP w Rzgowie. Do tego celu zabudowano przyczepę i wynajęto traktor w SKR. W tym samym roku kosztem 740 tys. zł położono dywanik asfaltowy na wybrukowanej jezdni wokół pl. 500-lecia oraz na ul. Grodziskiej do ul. Wąskiej.

✶ W związku z przejmowaniem gospodarstw na skarb państwa od rolników indywidualnych w zamian za rentę, podjęto decyzję o zorganizowaniu przez SKR – ośrodka hodowlanego trzody chlewnej w Kalinie. W powstałych dwóch chlewniach rozpoczęto tucz pierwszych 400 warchlaków.

✶ W 1977 r. na drodze przez Kalinko położony został asfalt od stacji uzdatniania wody na odcinku 1,5 kilometra. Podbudowę drogi wykonali mieszkańcy w czynie społecznym. W sierpniu tegoż roku powstała Zbiorcza Szkoła Gminna, która oznaczała likwidację małych placówek w Kalinku, Starej Gadce i Bronisinie. Dzieci ze Starej Gadki zostały włączone do obwodu SP nr 130 w Łodzi. W 1977 r. została zmodernizowana elektryczna sieć niskiego napięcia w całym Rzgowie.

✶ Wiosną 1977 r. rozpoczęto budowę wodociągu w Grodzisku. Każda rodzina opodatkowała się w wysokości 20 tys. zł, resztę dokładało państwo. Dla większości rolników była to gigantyczna kwota, więc kredyt na dogodnych warunkach dał Spółdzielczy Bank Ludowy w Rzgowie. Raty trzeba było spłacić przez 20 lat. Jesienią SP w Kalinie zyskała centralne ogrzewanie. Jednocześnie do budynku doprowadzono wodę oraz zainstalowano sanitariaty w miejsce wygódek na placu szkolnym.

✶ 20 lipca 1978 r. oddano do użytku Wiejski Dom Ludowy w Hucie Wiskickiej, który powstał w czynie społecznym z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich kosztem pół miliona złotych. Tego samego dnia w Gospodarzu powstała filia Gminnej Biblioteki oraz klubokawiarnia „Ruch". Siedzibę wybudowano systemem gospodarczym przy udziale czynu społecznego.

✶ 60-rocznicę odzyskania Niepodległości oraz jednocześnie 30. rocznicę zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego uczczono oddaniem do użytku nowego ośrodka zdrowia.

✶ 25 kwietnia 1979 r. ukonstytuował się Komitet Budowy Strażnicy OSP przy ul. Nadrzecznej w Rzgowie. Przewodniczącym został **Feliks Bednarski**, rzemieślnik prowadzący zakład stolarski. Tymczasem, 19 czerwca oddana została do użytku droga asfaltowa od Gospodarza do Prawdy. Podkreślano znaczenie czynu społecznego ludności Prawdy przy budowie tejże drogi i na poboczach. 20 lipca Grodzisko miało już wodociąg, pierwszy wodociąg w całej gminie Rzgów.

✶ W maju 1980 r. powstała w Rzgowie Rolnicza Spółdzielnia Przetwórstwa Owoców i Warzyw. Do 3-osobowego zarządu weszli: przewodniczący **Karol Krawczyk**, a także **Stanisław Salski** oraz **Jan Kluczak**. Natomiast 18 lipca oddano do użytku drugą jezdnię na trasie szybkiego ruchu z Łodzi do Piotrkowa na odcinku Łódź-Tuszyn. W uroczystości uczestniczyli m.in. prezydent Łodzi, wojewoda piotrkowski i naczelnik gminy Rzgów.

✶ W 1980 r. zaangażowanie Społecznego Komitetu Budowy Wodociągu w Bronisinie Dworskim pod przewodnictwem **Stanisława Modranki** zakończyło się sukcesem w postaci podłączenia 46 gospodarstw do wodociągu. W 1982 r. zakończył swoja działalność Społeczny Komitet Budowy Wodociągu w Kalinie pod przewodnictwem **Józefa Gabary**. Z nowego wodociągu zaczęli korzystać mieszkańcy 87 posesji. W następnym roku 99 gospodarstw zostało podłączonych do wodociągu w Bronisinie Wsi, a 42 w Kalinku.

✶ 11 kwietnia 1985 r. pod kierownictwem choreografa **Mariana Wojciechowskiego** rozpoczął próby zespół taneczny „Rzgowianie, składający się z 10 par tanecznych. Od samego początku z zespołem współpracowała kapela ludowa. Pierwszym zagranicznym osiągnięciem „Rzgowian" był występ w NRD. W tym samym roku – 17 września w Rzgowie otwarto nową siedzibę SP. Do nauki przystąpiło 700 uczniów w systemie jednozmianowym.

✶ 21 września 1986 r. w sali OSP w Guzewie odbyły się gminne dożynki.

✶ W latach 1985–1987 został zbudowany kosztem 14 milionów złotych handlowy pawilon spożywczo-przemysłowy w Gospodarzu.

✶ W 1987 r. pod kierunkiem **Ryszarda Sumery** – przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Wodociągu wybudowano instalację zasilającą 48 gospodarstw w Hucie Wiskickiej i Tadzinie. 30 sierpnia przekazano nową siedzibę OSP w Rzgowie.

✶ W latach 1987–1989 powstało społecznym sumptem przy pomocy państwa – 16,5 kilometra sieci gazowej, do której podłączono 625 gospodarstw. Na przełomie stycznia i lutego 1989 r. oddano do użytku pawilon handlowy w Starowej Górze. Transport materiałów budowlanych zapewnili mieszkańcy w czynie społecznym. W 1989 r. oddano do użytku wodociąg dla 210 gospodarstw w Starowej Górze. Społecznemu komitetowi przewodniczył tam **Bogumił Samiec**. Kronika urywa się na informacji o podłączeniu do wodociągu 125 gospodarstw w Gospodarzu. Komitetowi budowy przewodniczył tam **Hieronim Olejnik**.

Włodzimierz Kupisz

Z książką za pan brat

Pół tysiąca nowości!

Anna Malinowska

Nowości książkowe sukcesywnie spływają do biblioteki. Po opracowaniu na półki trafi pół tysiąca nowych woluminów, zakupionych w styczniu i lutym. Odnotowane przez Bibliotekę Narodową w 2019 r. zatrzymanie spadku czytelnictwa widzą także bibliotekarze w Rzgowie.

Mimo utrudnień w korzystaniu z czytelni czy braku bezpośredniego dostępu do półek, chętnych na książki nie brakuje. Apetyt na literaturę pobudzają ekranizacje, które masowo oglądane są w TV czy na kanałach streamingowych. Zwykle filmy czy seriale nie dorównują książkom, ale zdarzają się cudowne perełki.

Serial „Unorthodox" zachęcił do sięgnięcia po książkę Deborah Feldman pod tym samym tytułem. Wojciecha Chmielarza nie trzeba reklamować, ale ekranizacja „Żmijowiska" przyciągnęła do biblioteki widzów, chcących poznać autora. Serial „Gambit królowej" zmotywował do przypomnienia nieżyjącego już autora Waltera Tevisa.

„W głębi lasu" Harlana Cobena, książka zekranizowana dla Netflixa utrwala popularność znakomitego autora powieści, przyciągając do biblioteki młodych czytelników zafascynowanych jego twórczością.

Serial „Bridgertonowie" oparty na serii romansów Julii Quinn wzmocnił pozycję tej autorki, absolwentki Harvardu, która zamiast kariery lekarskiej, z sukcesem realizuje się w roli pisarki. Jej książki nie czekają na czytelnika, są w ciągłym „obiegu".

Na kształtowanie gustów czytelniczych niezaprzeczalny wpływ mają nagrody literackie. Do panteonu laureatów dołączył w tym roku Radosław Rak, zdobywca m.in. Nike i Nagrody im. Janusza A. Zajdla w 2020 r. za powieść „Baśń o wężowym sercu albo które słowo o Jakubie Szeli". Na dniach pojawiła się informacja o sprzedaży praw do ekranizacji. Widzowie sami wkrótce ocenią, na ile uda się realizatorom przenieść wartości książki na język filmu.

Relacje między sztukami obejmują oczywiste połączenie literatury i plastyki, co pięknie pokazują artystyczne książki Charlotte Gastaut „Giselle" i „Jezioro Łabędzie", zachwycające książki do oglądania wydawnictwa Mamania.

Po biografie: Agnieszki Osieckiej („Osiecka"), Andrzeja Zauchy („Serca bicie"), Beaty Tyszkiewicz („Beata Tyszkiewicz. Portret damy") i wielu innych znanych i lubianych zapraszamy do biblioteki. Z niebeletrystycznych działów dość duże zakupy wzbogaciły psychologię i filozofię. Poradniki Iwony Majewskiej-Opiełki, Katarzyny Miller czy Joanny Godeckiej w (prawie) całym wyborze.

Do przeglądania zawartości księgozbioru biblioteki zapraszamy na strony www lubimy czytać oraz szukam książki, a do biblioteki do nowej siedziby w GOK przy ul Szkolnej 7. ■

Na tropach historii

Wizytacja na Grobowej Górze

W czwartek, 4 lutego 2021 roku burmistrz Mateusz Kamiński spotkał się z architektem Wiesławem Adamem Jankiewiczem, Ewą Kozołup, naczelniczką Wydziału Zabytków Ruchomych i Rejestru Zabytków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków oraz inspektorem Rafałem Błochem z tegoż urzędu. W rozmowach brał udział także Włodzimierz Kaczmarek z Urzędu Miejskiego w Rzgowie, społeczny opiekun miejsc pamięci.

Tematem spotkania były plany postawienia krzyża prawosławnego dla uczczenia żołnierzy narodowości rosyjskiej, niemieckiej i Polaków walczących w mundurach państw zaborczych w Starej Gadce w 1914 r. Na wzgórzu, noszącym dziś popularną nazwę Grobowa Góra, zginęło dwa tysiące żołnierzy.

– *Krzyż prawosławny najprawdopodobniej stanie na zboczu wzgórza wewnątrz prostokąta, wyznaczonego kamiennymi fundamentami pierwotnej kapliczki prawosławnej o wymiarach zabudowy 5 x 6 metrów* – mówi **Włodzimierz Kaczmarek**, opiekun miejsc pamięci. – *Po uprzątnięciu terenu, dawne podłoże kapliczki zostanie zagęszczone tłuczniem. Dojście do tego reliktu przeszłości będzie wyprofilowane i utwardzone. Dębowy krzyż, tablicę z informacją historyczną i inne elementy tzw. małej architektury dostarczyłaby rosyjska organizacja „Świątynia Żołnierza". Zostaną ufundowane przez Rosjan z datków społecznych. Sponsor z Polski pokryje koszty np. transportu.*

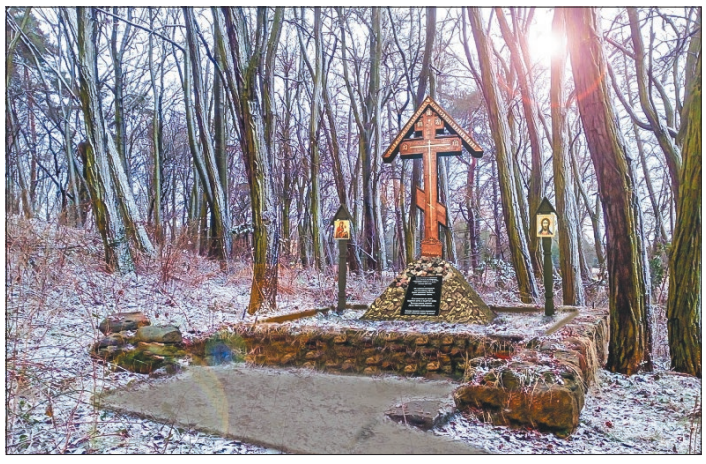

Rosyjska organizacja „Солдатский храм" wyraziła możliwość postawienia prawosławnego krzyża na zabytkowym cmentarzu wojennym z I wojny światowej w Starej Gadce. Pierwotnie na wzgórzu znajdowała się kaplica prawosławna, ale nie dotrwała do naszych czasów. Natomiast w rocznicę Bitwy pod Łodzią w 1914 r. odbywają się nabożeństwa ekumeniczne. W bitwie zginęło bowiem 2 tysiące żołnierzy rosyjskich, niemieckich i Polaków w mundurach wojsk obu zaborców. Obecnie mogiły rosyjskich żołnierzy są bezimienne, ale „Солдатский храм" dotarł do listy nazwisk pochowanych tam rosyjskich żołnierzy. Przy krzyżu umieszczone byłyby trzy tablice z nazwiskami w języku polskim i rosyjskim.

Burmistrz Mateusz Kamiński powiedział, że teren należy do gminy, ale zabytki wojennego cmentarza znajdują się pod opieką Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego. Oba urzędy wspólnie ponoszą koszty prac remontowych przy zabezpieczeniu obelisku na szczycie Grobowej Góry, pielęgnacji starodrzewu, a wolontariusze z Bundeswehry i z Wojska Polskiego oraz harcerze co rok pielęgnują nagrobki i pamiątkowe płyty kamienne wraz z ich otoczeniem. W okresie pandemii sporo turystów odwiedza nekropolię. Cmentarz jest najcenniejszym w gminie Rzgów zabytkiem militarnym.

WK

Wizualizacja projektu krzyża prawosławnego Wiesława Adama Jankiewicza oraz miniatura archiwalnego zdjęcia z kapliczką prawosławną, która nie przetrwała do naszych czasów

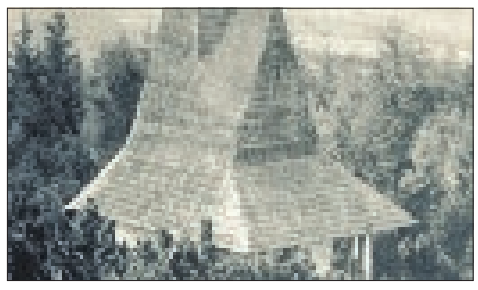

ZMARŁ WIELOLETNI DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ W RZGOWIE

Pożegnanie Wiktora Szymczuka

Wiktor Szymczuk urodził się 30 sierpnia 1935 roku w Solnikach na Podlasiu. Skończył studia w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej na kierunku – geografia. Pracował w Szkole Podstawowej w Goślubiu koło Piątku jako nauczyciel geografii do 1965 r., następnie w latach 1966–1969 był kierownikiem Szkoły Podstawowej w Aniołowie k. Zgierza.

W 1956 r. założył rodzinę (żona – Zofia, córka Grażyna, zięć Wiesław, wnuczek Dominik).

Najważniejsza część aktywności zawodowej W. Szymczuka przypadła na Rzgów od 1969 roku. Od 1975 roku nasza Szkoła Podstawowa zaczęła pełnić obowiązek Zbiorczej Szkoły Gminnej. Było to ogromne wyzwanie organizacyjne dla nowego dyrektora Wiktora Szymczuka, który rozpoczął starania o budowę nowej siedziby szkoły.

Podczas uroczystości na stulecie Szkoły Podstawowej im. Jana Długosza w Rzgowie jesienią 2015 roku, przeprowadziłem wywiad z Wiktorem Szymczukiem dla miesięcznika samorządowego „Rzgów Nasza Gmina". Emerytowany dyrektor powiedział wtedy:

– „Starania o nową siedzibę dla zbyt ciasnej podstawówki rozpoczęliśmy w 1976 r. ale wtedy od planu do realizacji mijały długie lata. Prace budowlane przy ul. Szkolnej rozpoczęły się dopiero w stanie wojennym w 1982 r. Trzeba było nieźle nagimnastykować się, żeby zdobyć deficytowe materiały budowlane. Kiedy w 1985 r. wprowadzaliśmy się do nowego budynku szkolnego, pomocy udzieliło nam ZOMO. Żartem pytaliśmy, czy nie będą nas pałować.

Funkcjonariusze przywozili własnymi samochodami sprzęty szkolne, wykonywali najcięższe prace. Rodzice byli pełni entuzjazmu. Na hasło „wszystkie ręce na pokład", sprzątali po budowlańcach: myli okna z podłogami, z mozołem zeskrobywali ze schodów płaty skamieniałego cementu.

Nie wszystko się udawało. Z powodu czyjegoś błędu mieliśmy na terenie tzw. cofkę – woda z nieszczelnej kanalizacji przenikała do kotłowni. Pompy nie nadążały z jej wylewaniem. Kiedy wydawało się, że jest po problemie, woda w dużych ilościach pojawiała się nazajutrz. Palacze lubili w nocy wypić. Bywało, że po trzy razy przychodziłem w nocy do kotłowni, żeby upewnić się, czy ktoś nie wpadnie do wody. Na szczęście nie doszło do nieszczęśliwego wypadku, a awarie w końcu usunięto. Teraz jest zupełnie inne odprowadzanie ścieków.

Praca w szkole dawała mi wiele satysfakcji, bo grono nauczycielskie było zżyte i poczciwe. Chętnie z nim pracowałem. Robiłem wszystko, żeby nie wyjść na dyrektora kategorycznego i obrażać się z takiego czy innego powodu. Jeśli nawet wystąpił konflikt, rozładowywałem go szczerymi rozmowami.

Pyta pan, jak spędzam czas na emeryturze. No, jestem za pan brat z lekarzami. Zdrowie mnie opuszcza."

Z kroniki szkolnej dowiadujemy się, że w 1985 roku został oddany do użytku blok dydaktyczny, rok później blok żywieniowy, a od 1987 roku uczniowie mogli korzystać z dwóch sal gimnastycznych. Wiktor Szymczuk kierował placówką do 1990 r.

Władze doceniały jego talent organizacyjny oraz dokonania. Wiktor Szymczuk w 1970 r. został udekorowany Brązowym Krzyżem Zasługi, a Złotym Krzyżem Zasługi w 1975 r. Był odznaczony także Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1986 r. W 2000 r. uchwałą Rady Gminy – został wyróżniony godnością 12. z kolei Honorowego Obywatela Gminy Rzgów.

– Tato był radnym w Rzgowie i łódzkim radnym w latach 1980–1984 – wspomina Grażyna, córka Zmarłego. – *Mimo wielkiego zaangażowania zawodowego i społecznego, znajdował czas na własne pasje. Kolekcjonował stare, ścienne zegary, sam je poddawał renowacji, chętnie naprawiał też starocie znajomych. Dużo czytał, był aktywnym członkiem biblioteki w Rzgowie. Miał wszystkie roczniki od pierwszego numeru czasopisma podróżniczego „Dookoła Świata" – trudno się dziwić, w końcu z wykształcenia geograf.*

– Na emeryturze sporo czasu spędzał na działce na Podlasiu. W ostatnich latach życia dokuczały Mu problemy zdrowotne typowe dla podeszłego wieku. Chętnie jednak wychodził po drobne zakupy. Zajmowały one sporo czasu, bo wiele z osób napotkanych chciało się z Tatą przywitać i zamienić parę słów. Nawet panowie spod budki z piwem kłaniali się i wspominali jak to Tato próbował oduczyć ich palenia papierosów… piciem łyżki tranu za karę. Pewnie wyszło to im na zdrowie.

Zmarł w szpitalu 24 stycznia 2021 r. Nastąpiło nagłe zatrzymanie akcji serca. Mimo natychmiastowej reanimacji, nie udało się go uratować. Pogrzeb odbędzie się 1 lutego o godz. 13 w miejscowości Klichy na Podlasiu.

Ostatnia droga na rodzinnym Podlasiu

Piękny, słoneczny, mroźny dzień 1 lutego towarzyszył pożegnaniu zmarłego Wiktora Szymczuka, wieloletniego dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Długosza w Rzgowie. Zgodnie z wolą zmarłego, pogrzeb odbył się w miejscowości Klichy na Podlasiu. Nad trumną pochylił się sztandar szkolny.

W uroczystości wzięli udział m.in. burmistrz Rzgowa **Mateusz Kamiński**, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Marek Bartoszewski**, **Agnieszka Kosińska**, wicedyrektor SP w Rzgowie, **Wojciech Gałkiewicz** – absolwent SP im. J. Długosza, członek Zarządu Gminnego OSP w Rzgowie, a także **Małgorzata Popa** – ostatnia nauczycielka zatrudniona przez dyrektora Wiktora Szymczuka, absolwentka szkoły.

Podlasie to miejsce urodzin W. Szymczuka. Tutaj zawsze wracał na przepięknie ukwieconą działkę. Jak wspominali żałobnicy, ukochał też ostatnie, wieloletnie miejsce pracy zawodowej – szkołę w Rzgowie. Po tym jak został dyrektorem w 1969 r. wprowadził w starym budynku szkolnym z 1939 r. nową jakość warunków nauki i pracy. Szkoła zyskała centralne ogrzewanie. Powstały toalety. Powstała szatnia, dzięki której zniknął zwyczaj pozostawiania ubrań na korytarzu. W latach 80. dyrektor doprowadził do budowy w Rzgowie nowego budynku szkolnego. Dyrektora Szymczuka pamięta zapewne i wspomina zapewne wiele pokoleń rzgowkich uczniów…

Włodzimierz Kupisz

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję Wszystkim,
którzy dzielili z nami smutek i żal
po śmierci mojego Taty

WIKTORA SZYMCZUKA

za okazane wsparcie, słowa otuchy,
wieńce i kwiaty oraz liczne intencje mszalne.
Wyrazy wdzięczności składam Delegacji ze Rzgowa,
która, mimo trudnej sytuacji epidemicznej,
uczestniczyła w ostatnim pożegnaniu Taty na Podlasiu.

Grażyna Bednarska
z Rodziną

Konieczny własny pojemnik na odpady zmieszane

Od 1 maja nowe stawki za odbiór odpadów

Przypominamy, że zgodnie z aktualnymi przepisami, obowiązkiem właściciela nieruchomości jest wyposażenie nieruchomości w pojemnik na odpady zmieszane, przeznaczony do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymanie ich w odpowiednim stanie sanitarnym i porządkowym.

Do 30 kwietnia 2021 roku, czyli do końca trwania obecnej umowy z firmą zajmującą się odbiorem i zagospodarowanie odpadów z terenu nieruchomości zamieszkałych w gminie Rzgów właściciele nieruchomości są zobowiązani do wyposażenia nieruchomości w pojemniki na niesegregowane zmieszane odpady komunalne we własnym zakresie. Pozwoli to usprawnić funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie gminy Rzgów w przypadku zmiany firmy odpowiedzialnej za odbiór odpadów, zwiększenie konkurencyjności, jak również umożliwi organizację przetargów na znacznie krótsze okresy oraz ograniczy ogólne koszty usługi. Obecnie brak jest możliwości prawnych zakupienia pojemników przez gminę na rzecz mieszkańców. Ten zakup w dłuższej perspektywie przyniesie jednak wszystkim pewne oszczędności.

UWAGA!
Od 1 maja 2021 roku należy wyposażyć nieruchomość w pojemnik na zmieszane (niesegregowane) odpady komunalne

Jaki pojemnik zakupić?

Zgodnie z uchwałą nr XVI/160/2019 Rady Miejskiej w Rzgowie z 27 listopada 2019 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, do gromadzenia zmieszanych (niesegregowanych) odpadów komunalnych, uwzględniając liczbę osób zamieszkujących daną nieruchomość, przewiduje się pojemniki o następujących pojemnościach:

1) **do 4 osób** zamieszkujących daną nieruchomość – pojemnik lub worek o pojemności **do 120 litrów**,
2) **powyżej 4** osób zamieszkujących daną nieruchomość – pojemnik lub worek o pojemności **do 240 litrów**,

Ponadto pojemnik:

a) musi być wykonany z wytrzymałego tworzywa sztucznego,
b) posiadać praktyczną pokrywę, która skutecznie uniemożliwia wydobywanie się zapachów,
c) posiadać tylne kółka, umieszczone po bocznych stronach pojemnika,
d) być przystosowany do mechanicznego opróżniania przez śmieciarki z uchwytem grzebieniowym,
e) być odporny na chemikalia i promieniowanie słoneczne.

■

Precz z kopciuchami!

Z końcem 2020 r. burmistrz Rzgowa Mateusz Kamiński podpisał porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, które dotyczy realizacji programu „Czyste powietrze". Mieszkańcy będą mogli otrzymać od gminy pomoc w kwestiach regulacji programowych oraz wypełnianiu wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć niskoemisyjnych a w sytuacji otrzymania dotacji, pomoc w jej rozliczeniu.

Z uwagi na obostrzenia epidemiologiczne, Biuro WFOŚiGW w Łodzi zamknięte jest dla interesantów od 16 marca 2020 r. do odwołania. W tej sytuacji Urząd Miejski w Rzgowie wychodząc naprzeciw potrzebom rzgowian, podpisał porozumienie z funduszem. W rezultacie zainteresowani mogą uzyskać informacje i niezbędną pomoc w rzgowskim magistracie.

Zajmuje się tym **Izabela Krauze** w pokoju nr 7 na parterze. Z jej pomocą można wypełnić wniosek o przyznanie dofinansowania w ramach programu „Czyste powietrze" i rozliczyć zrealizowaną inwestycję. W infografice zostało opisane w skrócie, na co są te dofinansowania i jakie kwoty wchodzą w rachubę.

Magdalena Górska, główny specjalista ds. ochrony środowiska UMR

Ze wspomnień motorniczego linii „42”

Włodzimierz Kaczmarek, starszy inspektor ds. mienia komunalnego w Urzędzie Miejskim w Rzgowie poinformował, że projektowane muzeum linii podmiejskiej „42” oraz dziejów gminy Rzgów wzbogaci się o kolejne eksponaty. Ich przekazanie zadeklarował były motorniczy linii „42” – rzgowianin Andrzej Michałek.

42 – podmiejska linia wypoczynkowa

Emerytowany pracownik MPK Andrzej Michałek ma 62 lata. W Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Łodzi przepracował 38 lat i 4 miesiące. Z zawodu był frezerem, a tramwajarzem został zaraz po wyjściu z wojska.

– *Podmiejska 42 to była najlepsza linia – wypoczynkowa* – twierdzi pan Andrzej. – *Kiedy skręcało się z ul. Pabianickiej w ul. Rudzką – wokół spokój, cisza, samochodów jak na lekarstwo. Gorzej w samym Rzgowie. Jednak najgorzej mieli mieszkańcy domów przy samej trasie tramwaju. Wagony mijały parapety okienne w odległości pół metra. Ciężko było zasnąć, bo przejeżdżający tramwaj bardzo hałasował. A przecież wielu rzgowian w tamtym czasie pracowało w Łodzi. O czwartej rano trzeba było wstawać.*

Tramwaje jeździły nabite pasażerami pomimo tego, że częstotliwość 42 wynosiła 12 minut, a dopiero u schyłku istnienia linii spadła najpierw do 20, a na końcu do 48 minut. Gdy zaczynał pracę na linii, obsługiwało ją 8 tramwajów, a na koniec zaledwie trzy.

Zbite szyby, odkręcone tablice

Między Rzgowem a Łodzią podczas codziennych dojazdów do pracy, do szkół, do lekarzy i urzędów rodziło się wiele miłości. Andrzej Michałek poznał 40 lat temu swoją przyszłą żonę Danutę w Łodzi, ale nie było to w okolicznościach zawodowych. Pani Danuta zmobilizowała go do pracy w MPK. Ponieważ pojawiły się dzieci Robert i Monika, potrzeby były coraz większe. Brał więc po dwie zmiany – wyjeżdżał o godzinie 3.04 rano, a wracał po 17. Żona z dziećmi przychodziła z jedzeniem w słoikach na krańcówkę na ul. Tuszyńskiej, gdzie teraz zatrzymuje się autobus 58 B.

To była wypoczynkowa trasa, ale zdarzały się nieprzyjemne wyjątki. Raz wandale potłukli szyby na mijance przed Rzgowem, innym razem pobili wszystkie lampy w drugim wagonie, a wykręcanie bezpieczników, kradzież tablic bocznych, a także z numerami z tyłu to był bez mała chleb powszedni. Wtedy nie było radiotelefonów w kabinie motorniczego. W dzień jeszcze nie było tak źle – jechało się złożyć zawiadomienie na posterunek milicji. Po zmierzchu trzeba było prosić mieszkańców albo sklepowe, żeby pozwoliły skorzystać z telefonu.

Ze Rzgowem było związanych kilku pracowników MPK: **Jan Juśkiewicz**, **Sławomir Kazimierczak** (pracuje jeszcze), śp. **Władysław Kaśnicki**, ś.p. **Jan Pawlikowski** oraz niedawno zmarły **Ryszard Makiewicz**.

Wykolejały się starsze

Przez długi czas Andrzej Michałek korzystał z autobusu służbowego MPK, który zabierał go nad ranem z ul. Rudzkiej róg ul. Nasiennej, a powroty zdarzały się ok. godziny 1 w nocy! Gdy jednak ruch pasażerski na linii 42 poważnie zmalał, przedsiębiorstwo komunikacyjne zrezygnowało z dowożenia pracowników. W tej sytuacji kupił 10-letniego malucha za równowartość mniej więcej kwartalnego wynagrodzenia. Fiat 126 p spisywał się przez parę lat dobrze, dopóki nie zakopał się w śnieżnej zaspie. Rozleciał się na amen w latach 90.

Im tramwaje były młodsze i posiadały już elektronikę to były bardziej awaryjne. Starsze były sztywne, jeździły z doczepą bez napędu. Podczas skręcania i na zwrotnicach lubiły się wykolejać podczas śnieżnych zim. Linię do Rzgowa obsługiwały głównie pojazdy na korbę.

Wśród zbiorów pamiątek związanych z MPK pan Andrzej zachował dwuczęściowy mundur, a nawet koszulę w oryginalnym, foliowym opakowaniu fabrycznym. Firma przywiązywała duże znacznie do korporacyjnego stroju. Za założenie prywatnych spodni groziło niedopuszczenie do pracy, czyli odróbka zmiany – już w przepisowym umundurowaniu. Na upały były przewidziane oczywiście koszule MPK z krótkimi rękawami. Jedynie w sprawie noszenia krawatów, kierownictwo MPK było liberalne.

Motorniczy w MPK zarabiał nieźle: 4 tysiące pensji, a co kwartał premia w wysokości 2 tysięcy, o ile pracownik stawiał się do pracy bez zwolnień lekarskich i nie miał na koncie żadnej nagany. Z wybranych po kolei wszystkich nagród jubileuszowych też zebrało się parę groszy. Choć linia 42 została już zlikwidowana, to m.in. dzięki zatrudnieniu pana Andrzeja w MPK małżonkowie w latach 2000–2005 mogli postawić dom rodzinny. Dziś dzieci się usamodzielniły: Robert jest nauczycielem i mieszka samodzielnie w Pabianicach. W tym mieście założyła rodzinę ich córka Monika.

Włodzimierz Kupisz

Andrzej Michałek

Jasełka w Czyżeminku wirtualnie

Dom Kultury w Rzgowie zaprasza na nową odsłonę jasełek w Czyżeminku – prezentację fotografii i wspomnień wieloletniej inicjatorki tej pięknej tradycji – Marii Depcik, która niedawno skończyła 75 lat.

Pierwsze jasełka zorganizowała w stanie wojennym w 1982 r. w Prawdzie w mieszkaniu Heleny Ciesielskiej. Do kościoła w Rzgowie było daleko. Nie było jeszcze obecnej parafii w Woli Zaradzyńskiej. Siostra Ksawera Ciesielska z zakonu urszulanek namówiła ją do organizacji domowej inscenizacji. Inicjatorki były już dobrze zorganizowane – spotykały się na kółku różańcowym, również w mieszkaniu.

Maria Depcik od urszulanek przyniosłam teksty jasełek. Zrodziła się tradycja domowych spektakli, na których śpiewało się również kolędy. Wtedy garnęła się do inicjatorek liczna dzieciarnia, nie tylko z Prawdy, Czyżeminka, ale nawet Babich i Guzewa. W próbach uczestniczyło ponad dwadzieścioro dzieci! Dopiero w ubiegłej dekadzie jasełka przeprowadziły się do pięknej świetlicy w Czyżeminku, a w tym roku do przestrzeni wirtualnej – z powodu pandemii.

Każdego roku już w okolicach listopada dzieci dopytują, kiedy wreszcie zaczną się próby. Oczywiście, następuje zmiana pokoleniowa. Starsze dzieci rezygnują z występowania, ale nigdy nie brakowało chętnych wśród młodszych. W czasie prób tworzą się bliskie więzy. Weterani jasełek wołali do pani Marii „pani nauczycielko”, choć prawdziwym pedagogiem nigdy nie była. Jasełka to nie spotkanie aniołeczków. Na spotkaniach dzieci nieraz lubią podokazywać czy pohałasować.

W jasełkach brały udział wszystkie dzieci pani Marii, m.in. córka Dorota kierująca dziś Kołem Gospodyń Wiejskich w Czyżeminku, która po latach zastąpiła swoją mamę. W gronie artystów występował także syn Łukasz. Cykliczne widowiska w Czyżeminku nie są dla widzów tylko przeżyciem religijnym. To także dowód integracji lokalnego środowiska tworzącego prawdziwą „małą ojczyznę”.

W.Kupisz, fot. archiwum GOK

STAROWA GÓRA

Szkolenie na „nówkach”

W końcu stycznia w OSP Starowa Góra odbyło się szkolenie z zakresu obsługi i użytkowania nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Volvo. Pojazd przed świętami trafił do jednostki jako nagroda dla mieszkańców gminy Rzgów za wysoką frekwencję wyborczą.

Zarówno jednostka ze Starowej Góry, jak i OSP Tuszyn, funkcjonująca w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego wzięły udział we wspólnym szkoleniu. Obie jednostki bowiem pod koniec ubiegłego roku pozyskały nowe wozy marki Volvo. Podczas odbioru auta jest mało czasu na pokazanie wszystkich funkcji pojazdu, więc postanowiliśmy zaprosić instruktorów z firmy Volvo oraz z Bocar, wykonawcy specjalistycznej zabudowy, aby pokazali nam już na spokojnie wszystkie możliwości naszych samochodów bojowych.

Od samego rana mieliśmy zajęcia teoretyczne wraz z prezentacją używania wyciągarek. W godzinach południowych wyruszyliśmy w teren, gdzie pod okiem specjalistów techniki jazdy, każdy z kierowców mógł popróbować sił w różnych warunkach drogowych, gruntowych i pogodowych. Na zakończenie każdy uczestnik otrzyma potwierdzenie odbycia przeszkolenia.

Uważam, że szkolenie miało dla nas duże znaczenie. Zarówno pod względem merytorycznym jak i praktycznym. Dotychczasowy samochód Magirus, który był na stanie naszej jednostki przez ponad 15 lat – miał wszystko analogowe. W końcu był to już 40-letni pojazd. Tu mamy dużo więcej elektroniki, funkcji, a także możliwości. Tereny na których znajduje się nasza miejscowość z pewnością niejednokrotnie zweryfikują wiedzę i umiejętności, które mogliśmy uzupełnić i wypróbować pod okiem specjalistów. Chcemy podziękować firmom Volvo oraz Bocar za przeszkolenie nas, a jednostce OSP KSRG Tuszyn za uczestnictwo we wspólnych ćwiczeniach.

Janusz Pacześniak
naczelnik OSP Starowa Góra

Do pożaru i nie tylko…

W roku 2020 jednostka OSP Rzgów, działająca w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego brała udział w 133 akcjach ratowniczo-gaśniczych oraz innych działaniach.

Według zestawienia opublikowanego na portalu **strazacki.pl** przy współpracy z Komendą Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej, OSP Rzgów uplasowała się na 16. miejscu pod względem udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych spośród 950 jednostek OSP działających w województwie łódzkim. Poniżej publikujemy listę członków OSP KSRG Rzgów, zaangażowanych w ubiegłorocznych akcjach.

W tym roku OSP Rzgów już odnotowała szereg akcji:

- 10 stycznia od godz. 6.40 gasiła pożar na poddaszu domu jednorodzinnego w Rzgowie przy ul. Stadionowej.
- 13 stycznia, o godz. 7.45 druhowie zostali wezwani do Grodziska, gdzie dachował samochód osobowy. Nie było rannych.
- 25 stycznia o godz. 14.24 strażacy wyjechali na trasę DK91, gdzie na 364 km wydarzył się wypadek z udziałem 3 samochodów osobowych. Jedna osoba została poszkodowana.
- 30 stycznia przy ul. Cmentarnej w Rzgowie ugasili pożar śmieci w kontenerze na cmentarzu.
- 2 lutego, o godz. 7.14 strażacy pojechali na ul. Leśną uwalniać jelenia uwięzionego w ogrodzeniu.

oprac. WK

Szarże na drogach

Z trzema promilami w rowie

Policjanci ze Rzgowa interweniowali w związku z citroënem w rowie. Kierowca samochodu miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie, wjechał do rowu, a dodatkowo uszkodził mostek wjazdowy do jednej z posesji.

1 lutego 2021 roku tuż po godzinie 15.00 policjanci z Komisariatu Policji w Rzgowie zostali wezwani na miejsce zdarzenia w Gospodarzu. Świadek widział niepewnie wyjeżdżającego citroëna z drogi prowadzącej od Guzewa, po czym samochód ten wjechał do przydrożnego rowu. Mężczyzna pomógł kierującemu wydostać się z pojazdu i wtedy poczuł od niego woń alkoholu. Natychmiast wezwał policjantów. Jak się okazało, citroënem kierował 58-letni mieszkaniec gminy Rzgów. Mężczyzna odpowie przed sądem, a za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

225 km/godz. koło Guzewa

W piątek, 5 lutego policjanci z łódzkiej grupy SPEED na drodze S-8, na wysokości Guzewa, zatrzymali audi, którego kierowca przekroczył dopuszczalną prędkość o 115 km/godz. (pojazd pędził z prędkością 225 km/h!). 56-letni mieszkaniec Warszawy stracił prawo jazdy i został ukarany mandatem oraz 10 punktami karnymi.

Źródło: policja

Rabusie już pod kluczem

Policjanci apelują do wszystkich osób, którym w minionym roku zostały skradzione różnego rodzaju materiały budowlane, narzędzia i elektronarzędzia z domów mieszkalnych i tych w budowie na terenie powiatu łódzkiego wschodniego i z terenu podległego KP VI i KP VII w Łodzi o zgłoszenie się do Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Koluszkach ul. 11 Listopada 62F, tel. 47 842 12 19 celem weryfikacji i rozpoznania odzyskanych przedmiotów.

Koluszkowscy kryminalni – przy współpracy z policjantami z KWP w Łodzi – doprowadzili do zatrzymania dwóch mężczyzn w wieku 35 i 42 lat. Jak się okazało „złodziejski duet” dopuścił się licznych kradzieży z włamaniem na terenie powiatu łódzkiego wschodniego i Łodzi. Podejrzani włamywali się do domów w budowie i już zamieszkanych. Wstępna wartość skradzionego mienia wyniosła ponad 50 tys. zł. Obaj działali w warunkach recydywy. Zostali tymczasowo aresztowani.

Ustalenia, jakie poczynili policjanci z koluszkowskiej komendy, przy współpracy z łódzkimi kryminalnymi – doprowadziły ich na trop 35- i 42-letniego mieszkańców Andrespola. Jak się okazało, mężczyźni włamywali się od roku do domów znajdujących się w budowie, jak i zamieszkanych. Podejrzani działali na terenie powiatu łódzkiego wschodniego i Łodzi. Ich łupem padały najczęściej narzędzia, elektronarzędzia, materiały budowlane, meble, armatura łazienkowa, piece, grzejniki, sterowniki.

23 stycznia 2021 roku ok. godz. 5.30 koluszkowscy i łódzcy policjanci zatrzymali w Andrespolu dwóch mężczyzn podróżujących renault kombi z przyczepą, na której przewożone były materiały budowlane. Jak się okazało chwilę wcześniej skradzione zostały z jednego z domów w Łodzi. Przestępstwo kradzieży z włamaniem zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. Obaj podejrzani działali w warunkach recydywy. Teraz najbliższe miesiące spędzą za kratkami.

Źródło: policja

Nowy sezon za pasem

Choć tegoroczna zima okazała się taką z prawdziwego zdarzenia, to jednak zespoły Zawiszy dość dobrze przystosowały się panujących warunków. Co prawda, czasami trzeba było pomóc sobie łopatami lub też odbyć bardziej zawody jazdy figurowej na lodzie aniżeli mecz piłkarski. Na szczęście jednak we wszystkich drużynach odbyło się bez poważniejszych kontuzji.

Seniorzy szlifują formę

Naszą relację z przygotowań do sezonu zaczniemy od seniorskiej drużyny występującej w Klasie Okręgowej. Bez zbędnego szumu i rozgłosu szlifują oni swoją formę przed startem rozgrywek, który zaplanowano na 20 marca. Na razie nie wiadomo, czy aura pozwoli rozegrać to spotkanie na stadionie przy ulicy Tuszyńskiej, czy trzeba będzie je rozegrać poza Rzgowem. Wydaje się, że bliżej jednak do meczu na sztucznej murawie. Choćby także dlatego, że wszystkie dotychczasowe gry kontrolne odbyły się właśnie na takiej nawierzchni. Zespół ma ich już za sobą kilka, z bardzo różnymi wynikami.

Najważniejsza w tym czasie jest jednak frekwencja na treningach. Już dawno nie zdarzyło się, żeby cyklicznie w zajęciach brała udział około 20-osobowa grupa. Oczywiście spora część to zawodnicy młodzieżowi, ale ostatnia runda pokazała, że warto się im przyglądać i dawać szanse w seniorskiej piłce. Cieszy także fakt, że do drużyny zgłaszają się sami zawodnicy. Za nami już także pierwszy oficjalny transfer.

Do zespołu Zawiszy dołączył Bartosz Sendal, doświadczony 32-letni zawodnik grający na pozycji „6" lub „8". Pomijając walory czysto sportowe podniesie on także średnią wieku naszego zespołu, która w II połowie ostatniego sparingu z Włókniarzem Pabianice wyniosła niecałe 20 lat. Ponadto jeśli udałoby się pozyskać pozostałych testowanych obecnie zawodników, a do pełni zdrowia powrócą kontuzjowani Michał Łągiewczyk, Lukas Giovani czy Artur Kulik, to kadra zespołu będzie liczyła około 28 graczy. Z tego faktu najbardziej zadowolony wydaje się być trener Michał Osiński, który jeden z treningów musiał zamienić na sparing, gdy do gry wystawił dwie różne jedenastki.

Dziewczyny czekają na wiosnę

Druga seniorska drużyna, czyli zespół kobiet także nie próżnuje. O naszych dziewczynach można było ostatnio usłyszeć podczas turnieju halowego, rozgrywanego w Skierniewicach. Uplasowały się w nim ostatecznie na 2 miejscu, z wyróżnieniem dla Agnieszki Jarczak – najlepszego strzelca. Patrząc jednak na ostatnie „reorganizacje" kobiecej piłki wydaje się, że to właśnie formy turniejowe zapełnią kalendarz żeńskich rozgrywek. Niestety, choć bardzo byśmy chcieli, to nie pojmujemy ostatnich zmian dokonanych przez władze piłkarskie.

Z ogłoszonego niedawno terminarza okręgowej IV ligi, w którym start rozgrywek wyznaczono dopiero na 10 kwietnia dowiadujemy się, że nasze piłkarki w rundzie wiosennej zagrają łącznie 5 spotkań, w tym tylko dwa domowe (jedno w maju i jedno w czerwcu). Wydaje się, że takie „reformy" przybliżą raczej do końca rozgrywek na tym szczeblu, a nie do rozwoju żeńskiej piłki. Zdaję sobie sprawę, że bardzo łatwo jest krytykować wszelkie podejmowane rozwiązania, ale widząc zapał i zaangażowanie naszych zawodniczek w przede wszystkim popularyzację tej dyscypliny sportu, a także patrząc szerzej w propagowanie zdrowego stylu życia i w przysłowiowe „ruszenie z kanapy swojej tylnej części ciała" to odnoszę wrażenie, że nie do końca tędy droga.

Młodzież także nie próżnuje

Start przygotowań zespołów młodzieżowych w zasadzie zbiegł się ze startem drużyn seniorskich, a niektóre zespoły przynajmniej o tydzień wyprzedziły swoich starszych kolegów. Nie odbiegają one swoją formą od tych wcześniejszych, choć pewne zmiany da się zauważyć. Okazuje się, że nasze zespoły zaczynają prezentować swoje umiejętności także poza granicami naszego województwa. Zespół rocznika 2009 najpierw wziął udział w Turnieju Eliminacyjnym w Ciechocinku, a po jego przebrnięciu zakwalifikował się do części finałowej, która odbyła się w Bydgoszczy. Do wejścia do półfinałów tej imprezy zabrakło dosłownie jednego gola.

Natomiast zespół rocznika 2012 najpierw wyruszy na turniej halowy do Piaseczna, a następnie w marcu do Częstochowy. Mamy nadzieję, a nawet jesteśmy przekonani, że postawa naszych drużyn odbije się echem w piłkarskiej Polsce, co także przełoży się na promocję Gminy Rzgów. Pozostałe drużyny toczą swe boje albo na powietrzu albo w hali, albo też w obu formach, jak np. juniorzy, którzy jednego dnia rozegrali mecz futsalowy, a już następnego odprawili z kwitkiem seniorów Victorii Łódź.

Bardzo dużą liczbę sparingów mają za sobą także drużyny z roczników 2006/2007 i 2008. Pierwsze mecze ma także za sobą najmłodsza grupa z rocznika 2013, a ostatnie spotkanie z Jagiellonią Tuszyn było wisienką na torcie całego dnia treningowego, w którym na rzgowskiej halo roiło się od niebieskich koszulek z herbem Zawiszy. Należy wspomnieć także o turnieju halowym zorganizowanym w Rzgowie przez rocznik 2009. Wzięły w nim udział dwa nasze zespoły, wspomniani już młodzicy, ale także orliki z rocznika 2010. Poziom niektórych meczów stał na wysokim poziomie, a rozgrywkom towarzyszyła bardzo dobra organizacja zawodów.

* * *

Dołącz do Zawiszy

Kolejny już zapraszamy przede wszystkim dzieci, szczególnie te urodzone w latach 2011, 2012 i 2013 do wstąpienia w szeregi naszego Zawiszy. Nabór uzupełniający prowadzi także zespół rocznika 2006/07, 2008, 2009 i 2010. Zapewniamy zarówno trening czysto piłkarski, jak i zajęcia ogólnorozwojowe oraz motoryczne z wykwalifikowaną kadrą. Wszelkich informacji udzielamy mailowo, telefonicznie lub poprzez prowadzony na bieżąco profil facebookowy. Zapraszamy! Dołącz do Zawiszy!

Krzysztof Fintzel, fot. Zawisza

Na posiedzeniu 10 lutego 2021 r. Komisji Spraw Społecznych, rzgowscy radni zaopiniowali pozytywnie propozycję nowego cennika Gminnego Ośrodka Sportu, Turystyki i Rekreacji. W posiedzeniu wzięła udział Małgorzata Rózga, zastępca burmistrza Rzgowa. Obradom komisji przewodniczył radny Stanisław Zaborowski.

Miesięczny karnet open dla dorosłych zdrożeje z 60 do 75 złotych. Daje on wstęp m.in. do siłowni i sauny bez limitu.

Cena 60 zł za korzystanie z zajęć w hali sportowej należy do jednych z najniższych w kraju. Przed pandemią GOSTiR w Rzgowie sprzedawał przeciętnie 2,5 tysiąca karnetów. Przy proponowanej stawce gmina wciąż nie będzie zarabiać na karnecie, a jego cena zapewni tylko zwrot kosztu instruktora i obsługi hali. Mimo zamknięcia hal sportowych z powodu pandemii, na rynku pracy instruktorzy żądają stawek przynajmniej dwukrotnie wyższych niż przed rokiem!

Z 50 do 60 złotych wzrośnie cena jednorazowego wynajęcia jednego sektora w hali sportowej. W zależności od dyscypliny sportu, koszt ten będzie rozkładał się na 10–12 ćwiczących.

Z najpopularniejszych zajęć, np. zumby i sportów walki, korzystają głównie mieszkańcy gminy Rzgów (80–90%). Pozostali to goście głównie z gminy Tuszyn oraz z Pabianic. Niektórzy uczestnicy tak przywiązują się do instruktorów, że gdy ci zmieniają miejsce pracy to podążają za nimi. Jeżeli chodzi o treningi w hali, to przeciętnie połowę korzystających stanowią mieszkańcy naszej gminy. Druga połowa to grupy z Łodzi i Pabianic. Nowy cennik zacznie obowiązywać dopiero od dnia podpisania przez burmistrza zarządzenia w tej sprawie. **W.Kupisz, fot. archiwum**

Podziękowanie za Szlachetną Paczkę

Dobry człowiek jest jak małe światełko. Wędruje poprzez mroki naszego świata. I na swojej drodze zapala zgaszone gwiazdy – powiedział **Phil Bosmans**.

Szanowni Rodzice, pragniemy Wam serdecznie podziękować, że dołączyliście oraz wsparliście organizowaną przez Przedszkole Publiczne w Rzgowie akcję „Szlachetna Paczka". Dzięki Waszej pomocy udało się nam wesprzeć rodzinę i zaopatrzyć ją we wszystkie niezbędne środki, dzięki czemu mogła przeżyć spokojne święta i patrzeć w przyszłość z uśmiechem na twarzy. Dziękujemy!

Personel przedszkolny

Radny **Przemysław Szczech** podczas jazdy samochodem wypatrzył dzięcioła, który wyraźnie kuśtykał i nie wzniósł się do lotu. Zawiadomił o tym Urząd Miejski. Pracownik magistratu – zgodnie z procedurą – odwiózł ptaka do Leśnego Ośrodka Edukacji i Rehabilitacji Zwierząt w Kole (Nadleśnictwo Piotrków). Po ewentualnym wyleczeniu dzięcioł wróci do naturalnego środowiska.

Dzięcioł przy drodze

Znaleziony ptak jest prawdopodobnie dzięciołem zielonym. Gatunek ten gnieździ się od Uralu po Atlantyk. W Polsce jest rozpowszechniony, ale tylko lokalnie jest częściej spotykany. Dorosły osobnik waży 180 g, a rozpiętość skrzydeł nieznacznie przekracza pół metra. Zimą lubi kąpać się w puszystym śniegu. Pozostawia wtedy odcisk rozłożonych skrzydeł. Najlepiej czuje się w niezbyt gęstym lesie. Żyje w dolinach rzecznych. Dzięcioł zielony łączy się w pary na całe życie.

WK, fot. Mariusz Chachuła

Grupa STARS zagrała dla WOŚP

wielka orkiestra świątecznej pomocy

Jak co roku, GOK w Rzgowie zagrał z WOŚP Jurka Owsiaka. Grupa wokalna „Stars" wraz z instruktorem Markiem Binkowskim przygotowali dwa utwory, które wyemitowano w weekend 30 i 31 stycznia. W piosenkach pt. „Góry do góry" grupy Małe TGD oraz „Pies i kot" Arki Noego wystąpili: Jakub, Ada, Michał, Kasia, Zuzia, Julka, Amelia, Aniela i Michał.

GOK RZGÓW
GMINNY OŚRODEK KULTURY W RZGOWIE

Koncerty i serce dla Mai wypełnione po brzegi…

7 lutego na scenie GOK odbył się koncert charytatywny dla Mai Kwiatkowskiej, która walczy z chorobą SMA1. Występ był transmitowany na kanale YouTube, a na scenie wystąpili: zespół instrumentalny w składzie: **Marta Sobczak** – instrumenty klawiszowe, **Igor Nowicki** – instrumenty klawiszowe, **Piotr Wieczorek** – gitara, **Wojciech Stanisz** – gitara basowa, **Kamil Stasiak** – perkusja, oraz solistki: **Kamila Wokacz**, **Olga Fidrysiak**, **Patrycja Parjaszewska** i **Maryla Modzelan**. Realizacja światła i dźwięku, technika, organizacja: GOK w Rzgowie: **Michał Borkowski**, **Sebastian Mazepus** i **Marek Binkowski**. Transmisja on-line: **Damian Popławski** (Sparkle Events)

Kolejny koncert dla Mai odbył się z udziałem publiczności w sali widowiskowej GOK 21 lutego

Rzgowski samorząd ustawił pojemnik na plastikowe nakrętki przed wejściem do Gminnego Ośrodka Kultury. Akcja staje się coraz bardziej popularna, bo pojemnik w kształcie serca jest już prawie wypełniony po brzegi.

– *Pieniądze uzyskane ze sprzedaży polietylenowych nakrętek zasilą konto na leczenie Mai* – mówi **Miron Ossowski**, starszy specjalista ds. promocji gminy. – *Nakrętki odstawimy do starostwa, do którego dociera plastik z całego regionu. Akcja ma charakter nie tylko charytatywny, bo uczymy w ten sposób dzieci ekologii. Jeszcze w tym kwartale gmina prawdopodobnie kupi drugie serce i postawi w parku im. Adama Mickiewicza w Rzgowie, aby zintensyfikować zbiórkę.*

Dzieci uczestnicząc w akcji uczą się pierwszych pojęć ekologicznych, a nakrętkowe zbiórki stają się coraz bardziej popularne w Polsce.

WK, fot. M.Ossowski